

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7.
Telefon Nr. 102-79. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89
Konto czekowe PKO w Krakowie 400.630.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12 do 1 w południe

Cena egz. 25 gr.

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji.
Komunikaty, przesłane redakcji, nie będą uwzględnione.
Reklamy w redakcji nie drukuje. Za inseraty redakcja nie odpowiada.
Cena ogłoszeń i prenumeraty umieszczona jest na ostatniej stronie.

Liga Narodów zabierze głos Konferencja Brianda z Hendersonem w sprawie unii celnej austrjacko-niemieckiej

(Telegram własny „Nowego Dziennika”)

Paryż, 25. 3. (B) Briand i Henderson odbyli dziś przedpołudniem konferencję która trwała 45 minut. Po konferencji Briand i Henderson wzięli udział w śniadaniu, wydanem na ich cześć przez ambasadora angielskiego. W sprawie konferencji obu mężów stanu ambasada angielska wydała komunikat następujący: „Mini-strowie spraw zagranicznych Francji i Anglii obradowali dziś przedpołudniem nad sytuacją, jaka wytworzyła się w związku z pianem zawarcia unii celnej między Austrią a Niemcami. Henderson zawiadomił Brianda, iż zwrócił rządowi niemieckiemu i austriackiemu uwagę na zaniepo-kojenie jakie powstało w licznych państwach z powodu wątpliwości, czy planowany układ zgodny jest z istniejącymi przepisami. Henderson wyraził nadzieję, że zanim podjęte zostaną dalsze pertraktacje w sprawie unii celnej, dana będzie Lidze Narodów — pod której auspicjami zawarty został protokół z 1922 r. — sposobność przekonania się na sesji majowej, czy projekt unii celnej nie sprzeciwia się zobowiązaniom, jakie protokół nałożył na Austrię”.

Kroki dyplomatyczne w Wiedniu i Berlinie

(Telegram własny „Nowego Dziennika”)

Paryż 25. 3. (B) Briand przyjął dziś przed południem przewodniczących komisji zagranicznych Izby i senatu Paul Boncoura i Berarda i zawiadomił ich o krokach poczynionych na drodze dyplomatycznej w Wiedniu i Berlinie celem przypomnienia obu rządów obo-wiązku poszanowania wszystkich istniejących układów. Dalej zawiadomił ich Briand o stanowisku rządu francuskiego do tej sprawy i wyjaśnił, że pierwszy protokół z 4 października 1922 r. dotycząca sanacji finansowej Austrii doszedł do skutku dzięki Lidze Narodów i pod jej ochroną pozostaje, a zatem naj-pierw musi wypowiedzieć swoje zdanie Liga Narodów, zanim podjęte zostaną jakiegol-wiek poczynania w celu zawarcia planowej unii celnej.

Nieszczególny wynik pierwszego dnia obrad paneuropejskich

Paryż 25. 3. PAT. Prasa poranna poświęca niełuczne komentarze posiedzeniu komitetu studjów komisji organizacyjnej Unii europejskiej. Dziennik oczekuje oczywiście dzisiejszego posiedzenia w nadziei, że da ono jakieś sensacyjne rezultaty, których dotąd nie udało się osiągnąć. Najważniejszym wydarzeniem dnia wczorajszego było zaproszenie, wystosowane do w. m. Gdańska w sprawie udziału w pracach nad badaniem kryzysu gospodarczego. Dzienniki podkreślają fakt, że zaproszenie to miało miejsce z inicjatywy przedstawiciela Polski. Minister Zaleski raz jeszcze zadokumentował w ten sposób zaszczytnie podjętą przez niego rolę zwolennika pokoju, korzystającego z każdej okoliczności, aby uspokoić roz-

pętane namiętności i stworzyć drogę do współpracy.

Pozatem dzień wczorajszy był zupełnie szary. Nawet mowa Brianda, oprócz kilku ustępów, dotyczących roli Unii europejskiej, zwróciła się raczej ku Lidze Narodów, której pole-yił pieczę nad przyszłą federacją. Powodu takiego zwrotu szukać należy prawdopodobnie w ostatnim porozumieniu niemiecko-austriackim. Chociaż nie mówiono o tem wyraźnie na wczorajszym posiedzeniu, dawało się jednak odczuć, że myśli wielu uczestników konferencji odrywały się od kwestyj, stojących na porządku dziennym posiedzenia, dążąc ku daleko donioślejszym zagadnieniom, które wy-woluje realizacja Anschlussu.

POWIATOWA KOMUNALNA KASA OSZCZĘD-NOŚCI W KRAKOWIE, UL. PIJARSKA 1, zawiada-mia, że z dnem 1-go kwietnia b. r. uruchamia dział wkładów premijowanych na warunkach regulaminem objętych. Bieżących wyjaśnień udziela Kasa. 688x

Marszałek Piłsudski przybywa 2. kwietnia do Gdyni

(Telefogram od naszego korespondenta)

Warszawa, 25. 3. (Sin) Zgodnie z naszymi wczorajszymi wiadomościami dowiadujemy się, że marsz. Piłsudski przyjeżdża do Gdyni 2 kwietnia. Z Gdyni uda się bezpośrednio do Warszawy.

Reorganizacja ministerstwa przemysłu i handlu

(Telefogram od naszego korespondenta)

Warszawa 25. 3. (Sin) W Ministerstwie przemysłu i handlu przeprowadzona została wielka reorganizacja, w wyniku której sekretarz ministra p. Czesław Peche powołany został na stanowisko głównego inspektora wszystkich przedsiębiorstw państwowych. Stanowi-ko to miał objąć w swoim czasie p. Starzyński.

Wybory do gmin żydowskich — w dzień powszedni

(Telefogram od naszego korespondenta)

Warszawa 25. 3. (Sin) Cały szereg gmin żydowskich zwrócił się do min. wyznań religijnych o przesunięcie terminu wyborów do gmin żydowskich z 27 maja środa na 31 maja w niedzielę, ze względu na to, że Żydzi nie będą mogli głosować w dzień powszedni. Mi-nisterstwo nadesłało jednak odpowiedź odmow-ną, powołując się na okoliczność, że zostało już wydane rozporządzenie w tej sprawie.

Już mówi się o rozłamie

(Telefogram od naszego korespondenta)

Warszawa 25. 3. (Sin) Dziś odbyło się posiedzenie komitetu wykonawczego Zjedno-czonego Stronnictwa Ludowego. Na generalnego sekretarza stronnictwa został powołany b. poseł Bagiński. Wszelkie pogłoski o rzeko-mym rozłamie w nowym stronnictwie są już-cze przedwczesne.

„Lot” objął rumuńską linię lotniczą

(Telefogram od naszego korespondenta)

Warszawa 25. 3. (Sin) Z Kiszyniewa do noszą, że władze lotnictwa cywilnego zawiadomiły zarząd portu lotniczego w Kiszyniewie iż komunikacja lotnicza na linii Kiszyniew — Gałacz została oddana polskiemu towarzystwu „Lot” od 1 kwietnia.

—o—

Warszawa, 25. 3. (Sin) Komisarz policji sztabholz. znany z „badania” rzekomych mor-derców Centnerszvera, został przeniesiony do Nowogródka.

W Indiach znowu doszło do rozlewu krwi 30 zabitych, 150 rannych w Cawnpore nad Gangesem

(Telegram własny „Nowego Dziennika”)

Londyn, 25. 3. (L) Na znak protestu z powodu stracenia trzech Hindusów, skazanych na karę śmierci za zamordowanie pewnego wysokiego urzędnika brytyjskiego wybuchły w Cawnpore nad Gangesem olbrzymie rozruchy. W wal-kach ulicznych z policją zabitych zostało dotych-

czas przeszło 30 osób. Liczbę rannych obli-czają na około 150 osób. Między rannymi znaj-duje się też sporo Europejczyków. Zaburzenia trwają w dalszym ciągu. Policja zażądała posił-ków z Allababad i Lucknow wysłano silniejsze oddziały wojskowe.

Układ gospodarczy niemiecko-austrjacki

Układ celny niemiecko-austrjacki, ogłoszony zaraz następnego dnia po rozbiściu się konferencji genewskiej, był dla opinii europejskiej prawdziwą niespodzianką, i to dla większości państw niespodzianką przykrą. Układ ten nie jest jeszcze definitywną umową, lecz stanowi niejako tylko pactum de contrahendo, gdyż rządy niemiecki i austriacki zobowiązały się w nim jedynie do zawarcia umowy uzgadniającej ich stosunki celne i handlowo-polityczne. Pomimo tego prowizorycznego charakteru układu pospieszyły trzy państwa, t. j. Francja, Czechosłowacja i Włochy z notami protestacyjnymi, zgłaszając zresztą protesty te jedynie w Wiedniu, a nie także w Berlinie. Z faktu, że jedynie te trzy państwa zgłosiły protest wynika, że protest ten uzasadniony jest raczej względami politycznymi niż gospodarczymi. Francji idzie przede wszystkim o to, by wchłonięcie przez Niemcy Austrii nie pociągnęło za sobą wzrostu potęgi mocarstwowej Niemiec, Czechosłowacji znowu zagraża blok niemiecko-austrjacki okrażeniem jej z trzech stron, Włochy wreszcie obawiają się znaleźć w bezpośrednim sąsiedztwie tego bloku, gdyż dotychczas sąsiadowały jedynie z Austrią, która nie miała siły i odwagi upomnieć się o Niemców w Tyrolu.

Jest otóż rzeczą charakterystyczną, że jedynie państwa bezpośrednio politycznie zainteresowane w tej sprawie zgłosiły protest, natomiast nie uczyniły tego inne państwa, mimo iż układ celny niemiecko-austrjacki w wysokim stopniu zagraża ich interesom gospodarczym. Przede wszystkim bowiem w trudnym położeniu znajdują się państwa agrarne środkowej i wschodniej Europy, które nie tylko utracą rynek zbytu w Austrii, ale także znajdują się wobec głównego swego przewidywanego kontrahenta, tj. Niemiec w sytuacji znacznie gorszej. Również wszystkie inne państwa ponieść mogą szkodę wskutek układu celnego niemiecko-austrjackiego o tyle, że dotychczas w traktatach handlowych czy to z Niemcami czy też z Austrią miały zastrzeżoną klauzulę największego uprzywilejowania, ta zaś wskutek układu stanie się bezprzedmiotową odnośnie do całego obszaru niemiecko-austrjackiego.

Ta bierność tych wszystkich państw, mimo że tak żywo zainteresowanych sprawą układu, znajduje swe uzasadnienie niejako w założeniu ich. Faktem jest wszakże, że Liga Narodów i inne instytucje propagujące wzmocnienie kooperacji ekonomicznej państw europejskich wskazywały wyraźnie na układy regionalne i unje celne między kilku państwami jako na najwłaściwszy środek do systematycznego zrealizowania kooperacji ogólnoeuropejskiej. Oczywiście o wiele lepszą rzeczą byłoby doprowadzenie do skutku porozumienia obejmującego od razu wszystkie państwa europejskie. Kilkoletnie bezowocne wysiłki w tym kierunku a zwłaszcza fiasko konferencji genewskiej dopiero przed tygodniem jednak wykazały, że droga ta jest w obecnych warunkach beznadziejna. Nie pozostaje zatem nic innego, jak zbliżyć się do tego celu ostatecznego przez układy obejmujące narazie kilka tylko państw i rozszerzanie ich następnie na pozostałe państwa. Istotnie w tym kierunku też szły starania o utworzenie porozumień celnych państw bałkańskich a również szerszy plan utworzenia bloku państw agrarnych. Okazało się jednak, że istnieją zbyt poważne różnice gospodarcze i polityczne, by porozumienia te dały się już obecnie urzeczywistnić. Jeżeli przytę prasa czechosłowacka czy francuska zarzuca, że porozumienie austriacko-niemieckie sta je na poprzek usiłowaniam rozwiązania tego problemu na płaszczyźnie ogólnoeuropejskiej, to Niemcy i Austrija mogą na to słusznie odpowiedzieć, że droga ta jest jeszcze bardzo daleka, a sytuacja obecna, zwłaszcza Austrii, wymaga natychmiastowego czynu!

Jest wszakże dziś rzeczą jasną dla ludzi roz-

sądnie myślących, że obecna Austrija, o stale biernym bilansie handlowym (ostatni deficyt tego bilansu wynosił przeszło 1 miliard szyl.), o ogromnej armii bezrobotnych, pozbawiona rynku zbytu dla swego przemysłu, nie może egzystować w dzisiejszych warunkach celnych. Przyznać trzeba, że zanim Austrija zdecydowała się na układ celny z Niemcami, próbowała wszelkich innych możliwych dróg ratunku. Broniła więc naprzód gorąco idei wolnego handlu, któryby otworzył jej granice państw sukcesyjnych. Propagowała później projekt unji naddunajskiej z włączeniem do niej Czechosłowacji i Węgier. Ostatnio wreszcie pertraktowała o zawarcie układu regionalnego z blokiem państw agrarnych. Dopiero, gdy wszystkie te próby speliły na niczem, zdecydowała się na układ z Niemcami, choć krok ten uczyniła — jak widać z głosów prasy wie deńskiej — zupełnie bez entuzjazmu, wie bowiem, jak dalece zależną jest jeszcze od swych sąsiadów.

Z tych zatem względów trudno z ekonomicznego punktu widzenia potępić decyzję Au-

Niemcy i Austrija przeciwko ingerencji Ligi Narodów

Berlin 25. 3. (Sch) Angielski ambasador w Berlinie odwiedził dziś kanclerza Brueninga i w związku z układem celnym austriacko-niemieckim zawiadomił kanclerza, iż Henderson uważa za wskazane, aby ze względu na protokół genewski z r. 1922, do czasu zebrania się najbliższej sesji Rady Ligi Narodów w sprawie tej nie uczyniono ostatecznych kroków.

W odpowiedzi zaznaczył kanclerz Bruening, że układ utrzymany jest w ramach protokołu genewskiego, a temsamem rząd Rzeszy i rząd austriacki są zdania, iż Rada Ligi nie ma po-

Uczenie przepelnienia, nieprawidłową fermentację w jelitach, uczucie pełności i wzdęcia w wątrobie, zastoinę żółci, bóle w bokach ucisk w piersiach, i bicie serca, usuwa użycie naturalnej wody gorzkiej „Franciszka Józefa”, zmniejszając zbytnie przekrwienie mózgu, ucisk w oczach, sercu i płucach. Ządać w apt. i drog.

strji, szukającej na tej drodze stworzenia sobie warunków możliwej egzystencji. Nie ulega wątpliwości, że układ niemiecko-austrjacki, który zresztą — ze względu na konieczność uzgodnienia go z traktatami handlowymi zawartymi z innymi państwami — wejść może w życie dopiero z początkiem przyszłego roku, pogarsza w dużym stopniu sytuację państw agrarnych a także i Polski, której eksport nierogacizny i węgla do Austrii będzie poważnie zagrożony. Niestety jednak będzie to jedynie konsekwencją niezdecydowania państw europejskich i ich braku odwagi do załatwienia sprawy obniżenia cel na płaszczyźnie ogólnoeuropejskiej.

Może więc właśnie układ niemiecko-austrjacki stanie się pobudką i argumentem, który, przekonawszy wszystkie te państwa o konieczności powzięcia jednak ostatecznej decyzji i wykonania wreszcie tego, o czym od lat tylu mówi się napróżno w Genewie?...

Dr. B. S.

wodu zajmować się tą sprawą. Jeśli inne państwa zażądają zbadania kwestji prawnej to, rządy Niemiec i Austrii nie potrzebują się tego obawiać. Badanie zaś układu przez Ligę Narodów uważa rząd Rzeszy za niedopuszczalne ponieważ układ ma charakter czysto gospodarczy.

Następnie kanclerz Bruening wyjaśnił cele rokowań z Austrią i oświadczył, że rokowania te będą prowadzone w dalszym ciągu, jednakże ze względu na mnóstwo spraw, pozostających do załatwienia, zakończenia rokowań można się spodziewać dopiero za kilka miesięcy.

Które państwo weźmie na siebie inicjatywę?

Piękne słowa lorda Cecila o rozbrojeniu

Londyn 25. 3. PAT. Lord Cecil, jako przewodniczący na zjeździe towarzystw przyjaciół Ligi Narodów, odbywającym się obecnie w Londynie, oświadczył, że jeżeli zbliżająca się konferencja rozbrojeniowa ma dać rezultaty to należy przede wszystkim uświadomić sobie nareszcie, że tradycyjny stosunek do kwestji zbrojeń, wiążący je z siłą i prestiżem naro-

dów, nie jest słuszny. Wszystkie narody powinny się zapatrywać na zbrojenia, jak na coś co należy zlikwidować tak szybko, jak tylko można. Naród, któryby miał odwagę i siłę wziąć na siebie inicjatywę i pierwszy zmniejszyć zbrojenia, byłby narodem istotnie przewodzącym ludzkości i zasługującym na najwyższe uznanie.

Dwa wyroki śmierci w procesie o morderstwa asekuracyjne

Berlin 25. 3. (Sch) W sensacyjnym procesie o morderstwo dla uzyskania premji asekuracyjnej zapadł dziś w sądzie w Bartoszycach (Bartenstein) w Prusach Wschodnich wyrok, skazujący głównych oskarżonych Safrana i Kipnicka na karę śmierci za zbrodnie

morderstwa oraz na 12 lat więzienia za oszustwo. Ella Augustin skazana została na pięć lat więzienia zaliczeniem 6-cio miesięcznego aresztu śledczego, Jan Augustin skazany został na 3 miesiące aresztu, reszta oskarżonych została uwolniona.

Min. Zaleski u Hendersona

Paryż 25. 3. (B) Henderson przyjął dziś w ambasadzie angielskiej ministra Zaleskiego z którym odbył półtoragodzinną konferencję.

Drugi dzień obrad paneuropejskich

Paryż 25. 3. (B) Komitet organizacyjny Unji europejskiej zakończył dziś obrady przyjęciem sprawozdania delegata szwajcarskiego Motty. Proponowany na 6 maja br. termin zebrania się komitetu studjów został na wniosek Brianda odroczony do 15 maja ze względu na wybory prezydenta we Francji. Do udziału w przyszłym komitecie studjów uchwalono za prosić przedstawicieli Rosji, Turcji i Islandji.

Budżet uchwalony przez Reichstag

(Telegram własny „Nowego Dziennika”)

Berlin 25. 3. (Sch) Reichstag przyjął dziś wieczorem całokształt budżetu 277 głosami przeciwko 64, 14 posłów wstrzymało się od głosowania.

W JAKIM CELU WYMYSŁA SIĘ PODOBNE BZDURY?

Przed kilku dniami podaliśmy za prasą warszawską wiadomość o zgonie 8-letniego chłopca w karczerze, w pewnej wsi powiatu puławskiego. Wiadomość ta biegła zresztą całą prasą polską. Obecnie okazuje się, że jest ona w całości zmyślona.

Brüning uspokaja opinię europejską

(Telegram własny „Nowego Dziennika”)

Berlin 25. 3. (Sch) Na konferencji przemysłowo-handlowej w Berlinie przemawiał dziś kanclerz Rzeszy dr. Brüning. Oświadczył on m. in. że rządowi udało się stworzyć podstawy do uregulowania finansów Rzeszy sądzi zatem, iż można mieć nadzieję usunięcia także innych trudności. Mówca wypowiedział się przeciw dalszym nowym podatkom przemysłowym, ponieważ wielkie obciążenia podatkowe uniemożliwiają gromadzenie kapitałów prywatnych. Oma wiążąc kwestję pomocy wschodnie, powiedział kanclerz, iż na ten cel ofiarował rząd przeszło miliard marek.

Przechodząc do austriacko-niemieckiego układu dr. Brüning oświadczył: „W obliczu ciężkiego kryzysu gospodarczego oba rządy zmuszone zostały do ujęcia inicjatywy, aby przez zawarcie układu gospodarczego zwiększyć przestrzeń gospodarczą. Ogłoszone wytyczne w sprawie

układu austriacko-niemieckiego są poedyncze i jasne zarówno pod względem treści, jak celu. Nie są one podyktowane żadnymi układowymi miarami politycznymi, lecz mają na celu polepszenie sytuacji gospodarczej obu państw w ramach obowiązujących traktatów Układ ten nie stoi w sprzeczności z układami zawartymi z innymi państwami. Do unii celnej mogą przystąpić także inne państwa na tych samych warunkach. Jestem przekonany, że po dokładnym zbadaniu układu austriacko-niemieckiego we wszystkich jego szczegółach opinia europejska i opinia państw europejskich zmienią dotychczasowe zapatrywanie jakie wytworzyło się na podstawie pierwszych doniesień prasowych. Austria i Niemcy zdecydowane są w każdym razie kroczyć po raz obranej drodze aż do osiągnięcia zamierzonego celu”

Prasa sowiecka przychylnie ocenia unję celną austriacko-niemiecką

Moskwa 25. 3. PAT. Niemiecko-austriacka unja celna omawiana jest na łamach prasy sowieckiej przychylnie, a to dlatego, że zdaniem tej prasy ostatni krok Niemiec i Austrii godzi w Traktat Wersalski i zniechęca do niego przez Sowiety projekt Unii europejskiej. „Izwestia” zaznacza, że austriacko-niemiecka unja celna ma ogromne znaczenie polityczne i że jest to ważny krok na drodze ku politycznemu połączeniu tych państw. Dziennik przypomina, że właśnie w ten sposób w XIX wieku urzeczywistnione zostało utworzenie Rzeszy niemieckiej. Unja austriacko-niemiecka stanowi, zdaniem dziennika, poważną pozycję Niemiec w stosunku do innych państw. Unja ta, zbliżająca pod względem ekonomicznym Niemcy do granic Włoch, Jugosławii i Węgier, nie może nie wywołać dalszych skutków dyplomatycznych. Również wzmocni się wpływ niemiecki w stosunku do krajów bałkańskich. Wreszcie niemiecko-austriacka unja celna — kończą „Izwestia” — daje Niemcom pewniejszą pozycję zarówno na konferen-

cji paneuropejskiej, jak i we wszelkiego rodzaju rozmowach z Francją.

„Mądry krok”

Borah „Coolidge o unję celnej

Nowy Jork 25. 3. (R) Wedle dzienników amerykańskich, sfery rządowe nie okazują najmniejszego zaniepokojenia z powodu układu austriacko-niemieckiego. Senator Borah nazywa układ ten mądrym krokiem i dziwi się, jak może ktokolwiek w Europie być z tego powodu zaniepokojony. „Europa — oświadczył on — nie może się podźwignąć o ile duch traktatu wersalskiego nie zostanie zmieniony. Dawny prezydent Coolidge pisze w „Tribunie”, iż naruszenie spokoju politycznego w Europie nie mogłoby pozostać bez wpływu na Amerykę. Niemcom i Austrii nie można odmówić prawa do ochrony własnych interesów. Byłoby jednak wskazane, aby przed realizacją unii celnej oba państwa dały gwarancję, że nie mają żadnych zamiarów oprócz tych, jakie zawarte są w układzie.

Głos rozsądku i — ślepa nienawiść

Wrocław 25. 3. PAT. Na otwarciu dolnośląskiego sejmiku prowincjonalnego przemawiał nadprezydent prowincji, Lüdemann, w obronie polsko-niemieckiego traktatu handlowego stwierdzając, że brak uregulowanych stosunków handlowych z Polską jest jedną z przyczyn kryzysu gospodarczego Niemiec wschodnich i że Niemcom nie wolno odpychać ręki wyciągniętej do zgody, zwłaszcza że wraz

z murami celnymi paść winny mury nienawiści, dzielące Polaków i Niemców.

Tegoż dnia wieczór przemawiał na wielkim zebraniu publicznym przewodniczący partii niemiecko-narodowych Hugenberg, nazywając m. in. podłością wobec Niemiec wschodnich zamiar rządu Rzeszy ratyfikowania w drodze dekretu traktatu handlowego z Polską z dniem 1-go kwietnia.

Rwana walka na uniwersytecie w Madrycie

Madryt 25. 3. (R) Na oddziale medycznym tutejszego uniwersytetu doszło dziś do krwawej walki rewolwerowej między studentami a policją, w toku której trzech studentów i 1 policjant ponieśli śmierć a pewien oficer policyjny został ciężko ranny. Studenci medycyny ogłosili 24-godzinny strajk, do którego przyłączyli się także studenci weterynarji.

Rozruchy bezrobotnych w Kordobie

Madryt 25. 3. (R) W Kordobie doszło wczoraj do ciężkich wykroczeń bezrobotnych. Po zebraniu demonstracyjnym bezrobotni udali się na plac targowy i tam splondrowali wszystkie stragany z żywnością oraz sklepy z pieczywem. Druga część bezrobotnych udała się z tym samym zamiarem na inny plac targowy. Tam jednak wkroczyła policja. Wywiązała się walka, w toku której kilkanaście osób po obu stronach zostało rannych. Policja dokonała wielu aresztowań.

Prem. Sławek o amerykańskiej akcji pomocy dla Żydów w Polsce

Warszawa 25. 3. (ŻAT) Generalny dyrektor Żydowskiej Agencji Telegraficznej, p. Jakob Landau otrzymał od szefa biura prasowego

Prezesa Rady Ministrów p. Tadeusza Święckiego bismo treści następującej:

Z polecenia Pana Prezesa Rady Ministrów W.

Sławka mam zaszczyt przestać następujące oświadczenie P. Premjera dla Żydowskiej Agencji Telegraficznej:

„Walka z kryzysem i łagodzenie jego skutków, dotykających dziś tak ciężko na całym świecie ludność służy pod względem gospodarczym — musi być wszędzie zadaniem nie tylko pracy Rządu, lecz i całego społeczeństwa. Rząd polski prowadzi tę pracę zdecydowanie — wita ją jednocześnie z zadowoleniem każdy objaw pozytywnej inicjatywy społecznej.

Akcję pomocy dla ludności żydowskiej w Europie, prowadzoną przez społeczeństwo żydowskie w Stanach Zjednoczonych, a wyrażającą się najbardziej w działalności „Joint Distribution Committee” — znam i oceniam w pełni. Jest ona nie tylko przykładem dodatniej inicjatywy społecznej — ale i pięknym przejawem humanitaryzmu i solidarności ogólnoludzkiej.

(—) W. Sławek”

Bezrobocie zmniejsza się — w Anglii

(Telegram własny „Nowego Dziennika”)

London 25. 3. (L) W Anglii zaznacza się w dalszym ciągu spadek bezrobocia. W stosunku do poprzedniego tygodnia liczba bezrobotnych w ubiegłym tygodniu zmniejszyła się o 52 tysiące osób.

Socjaliści francuscy przeciw repzracjom wschodnim

(Telegram własny „Nowego Dziennika”)

Paryż 25. 3. (B) Izba francuska przyjęła wczoraj wieczór projekt ustawy upoważniającego prezydenta republiki do ratyfikowania układu z 29 kwietnia 1930 w sprawie reparacji wschodnich. Leon Blum w imieniu socjalistów oświadczył, że jego frakcja po raz pierwszy zmuszona jest odrzucić międzynarodowy układ, ponieważ nie może się zgodzić, aby poniesione przez Francję, Włochy i Anglię ofiary na rzecz reparacji wschodnich używane były na płacenie odszkodowań magnatom węgierskim.

Bunt wojskowy w Limie

Telegram własny „Nowego Dziennika”

Nowy Jork 25. 3. (R) W Limie wybuchł bunt 5 pułku piechoty z powodu niezadowolenia z nowego rządu. Bunt został stłumiony kosztem przeszło 200 ofiar w zabitych i rannych. Rząd ogłosił w Limie stan wojenny. Trzech przywódców buntu zostało rozstrzelanych na mocy wyroku sądu wojennego.

Dwie straszne katastrofy

Helsingfors 25. 3. (R) Podczas popisów lotniczych zderzyły się dziś dwa samoloty wojenne na wysokości około 300 metrów i uległy na ziemię. Aparaty zostały strzaskane — obaj lotnicy ponieśli śmierć.

Paryż 25. 3. (B) W pobliżu Montpellier wydarzyła się wielka katastrofa samochodowa, której ofiarą padło 6 osób. Auto kierowane przez hrabiego d'Artois spadło — prawdopodobnie wskutek defektu kierownicy — do kanału, gdzie wszyscy ponieśli śmierć.

Lotniczka niemiecka pieszo wędruje do Timbaktu

Telegram własny „Nowego Dziennika”

Paryż 25. 3. (B) Niemiecka lotniczka Elly Beinhorn, która we czwartek ub. tygodnia wyleciała z Bamako w Afryce zachodniej do Timbaktu i od tego czasu zaginęła, przybyła dziś pieszo do Timbaktu. Oświadczyła ona, że z powodu pęknięcia rurki, doprowadzającej do motoru oliwę, zmuszona była wylądować w odległości 50 km od Timbaktu. Ponieważ teren nie pozwolił jej na ponowny start musiała aparat pozostawić na miejscu. Drogę przebyła pieszo w ciągu czterech dni.

Wulkan Merapi czynny

Amsterdam 25. 3. (R) Wulkan Merapi na Jawie ponownie wznowił swą działalność. Z wnętrza krateru wylewają się wielkie strugi oraz wyrzucane są chmury popiołu. Trzy wioski musiano ewakuować.

DZIS W
RADJO



Godz. 21:30
W. SZEKSPIR
„KRÓL LEAR”

Konferencja Ligi dla pracującej Palestyny

Liga dla pracującej Palestyny w Polsce zwołała niedawno konferencję działaczy żydowskich i rozmaitych zainteresowanych organizacji w związku z obecną sytuacją w Palestynie i sjonizmie. W konferencji wzięło udział 150 osób. Przewodniczył członek sjonistycznego Komitetu Akcyjnego inż. Reiss (Poale Sjon prawica), a o problemach Ligi dla pracującej Palestyny wygłosił referat przedstawicieli Organizacji Robotniczej w Palestynie, M. Neustadt. Ponadto przemówienia wygłosili inż. Landstock, pani dr. Sirkin-Bernsteinowa, M. Gordon i Ritow.

Oryginalny projekt

Paryż (ŻAT.) W sefardyjskim towarzystwie „Bnei Mizrach” w Paryżu inż. Santa Semo, który brał udział w przeprowadzeniu robot irygacyjnych w Iraku, wygłosił referat, w toku którego przedstawił projekt rozwiązania żydowskiej kwestji rolnej w Palestynie. Obszar roli uprawnej w Mezopotamji (Irak) wynosi 6 milionów hektarów. Rola ta jest żyzniejsza, niż gleba egipska, mimo to Egipt, dysponujący znacznie mniejszym obszarem, wyżywia 15 milionów ludności, Irak natomiast — zaledwie 5 milionów. Projekt inż. Semo polega na tem, aby Keren Kajemeh lub mieszana organizacja żydowsko-arabska przesiedliła z Palestyny do Iraku pewną liczbę Arabów. W ten sposób zwolni się w Palestynie znaczny obszar pod kolonizację żydowską. Odbryzmia wymiana ludności, jaka się odbyła po wojnie światowej między Turcją a Grecją, świadczy, zdaniem inż. Semo, że projekt ten jest wcale realny. Inż. Semo sądzi, że Arabowie zarówno w Iraku jak i w Palestynie przychylnie się ustosunkują do tego projektu.

O pomnik Natana Straussa

Nowy Jork (ŻAT.) „Broadway Association” wyłoniła komisję, która ma się zająć sprawą wzniesienia pomnika ku czci zmarłego przed kilku miesiącami słynnego filantropa żydowskiego Natana Straussa. „Association” ogłosiła list prezydenta Hoovera, w którym wyraża on gotowość popierania tego projektu. Do tychczas nie opracowano jeszcze konkretnego projektu w tej sprawie. Niektórzy członkowie komitetu oświadczają się za wystawieniem pomnika w Nowym Jorku, inni natomiast — w Waszyngtonie.

PRZYSZŁOŚĆ INSTYTUCYJ ZDROWOTNYCH W PALESTYNI. Komisja złożona z przedstawicieli Agencji Żydowskiej, Waad Leumi i Hadassy przedłożyła interesujący plan odciążenia budżetu sjonistycznego przez przekazanie instytucji zdrowotnych w Palestynie jiszuwowi. Szpitale w Tel Awiwie i Tyberjas obejmują zarządy tych miast. Kasy Chorych i instytucje Hadassy obejmuje Waad Leumi o raz Hadassa od 1 października br. Agencja Żydowska i Asefat Haniwcharin już zgodziły się na ten plan. Nie ulega wątpliwości, że zgodzi się na to także Hadassa.

BUDOWA ŻYDOWSKIEJ SZKOŁY ROLNICZEJ. Rząd palestyński przeprowadził ostatnio na gruntach Kfar Tabor prace odwadniające, wobec czego przystąpi w najbliższym czasie do budowy żydowskiej szkoły rolniczej z funduszy pozostałych po milionerze żydowskim Kadorie.

RZĄD PALESTYŃSKI rozpoczyna w najbliższym czasie budowę szosy długości 10 km. łączącej Jerycho z Morzem Martwym. Koszta budowy tej szosy pokrywa częściowo Towarzystwo dla eksploatacji Morza Martwego.

NOWY PALAC WYSOKIEGO KOMISARZA Wysoki Komisarz Palestyny przenosi się obecnie do nowego palacu rządowego, zbudowanego w południowej części Jerozolimy.

Z SALI SADOWEJ.

Antyczeska kampanja „Il. Kurjera Codz.” przed sądem

Pos. Dąbrowski oskarża prof. U. J. Mysłakowskiego i „Głos Narodu”

Wczoraj w krakowskim sądzie okręgowym odbyła się rozprawa prasowa przeciw profesorowi U. J. dr. Zygmunutowi Mysłakowskiemu, oraz odpowiedzialnemu redaktorowi „Głosu Narodu” dr. Józefowi Warchałowskiemu, oskarżonym przez posła Marjana Dąbrowskiego o występki obrazy czci, popełniony przez napisanie, wgl. zamieszczenie w „Głosie Narodu” z dnia 6 października ub. r. artykułu pt. „Antyczeska kampanja krakowskiego pisma”. W artykule tym prof. Mysłakowski zarzuca „Il. Kurjerowi Codz.” „kampanję ordynarną i nieprzebiegającą w środkach jednostronne informowanie czytelników, wprowadzanie ich w błąd przez dobieranie tendencyjnych informacji, niekulturalność, której rekordem była niedawna napaść I. K. C. na prezydenta Masaryka” itd. Artykuł kończy się uwagą, że w czasach, kiedy pacyfikacja stosunków powojennych Europy jest na czelną troskę każdego uczciwego Europejczyka, istnieją ludzie, którzy zawodowo uprawiają politykę podniecania i schlebienia dzikim destruktorym popędem mas i do takich należy prasa żerująca i robiąca interesy na podżeganiu szowinizmu antyczeskiego.

Na wczorajszej rozprawie prof. Mysłakowski wygłosił obszernie przemówienie, na którego wstępie oświadczył, że nie poczuwa się do winy i zofirował cały szereg dowodów na prawdziwość swych zarzutów co do antyczeskiej kampanji „Il. Kurjera Codz.” Prof. Mysłakowski odczytał liczne notatki i artykuły „Il. Kurjera”, przyrzecemtwierdził, że kampanja antyczeska tego pisma stoi w związku z odebraniem mu debitu na terenie Czechosłowacji. Oskarżony wykazywał na podstawie artykułów i notatek w „I. K. C.”, że kampanja ta ustała w pewnym momencie, kiedy wydawnictwo to podjęło starania o odzyskanie debitu. Wówczas ukazywały się w „Kurjerze” przychylnie artykuły o Czechach, oraz pochlebne wzmianki o prez. Masaryku. Gdy próba odzyskania debitu się nie powiodła, kampanja na nowo rozpułała się, dochodząc do „rekordu niekulturalności” przez zaatakowanie prez. Masaryka za wyrażenie jego, że Niemcy nigdy nie pogodzą się z odcięciem Prus Wschodnich. Wszystkie wzmianki i artykuły „Kurjera” o sprawach czeskich prof. Mysłakowski przedłożył Sądowi jako dowód prawdy, powołując również szereg świadków. Do zaoferowanego dowodu prawdy przyłączył się red. dr. Warchałowski wspominając, że poseł Dąbrowski widocznie nie jest zdecydowanym wrogiem Czechów, skoro zasiada w Radzie Nadzorczej jednego z przedsiębiorstw, opartego o kapitał czeski.

Podczas przemówienia prof. Mysłakowskiego oskarżyciel prywatny poseł Dąbrowski dwukrotnie został ukarany grzywnami po 100 zł za naruszenie spokoju przez przerywanie wywodów oskarżonego. Po drugim nabożeniu grzywny wybuchł zagroził posłowi Dąbrowskiemu, że w razie dalszego przerywania zostanie usunięty w sali rozpraw.

Po oświadczeniach oskarżonych zastępca oskarżyciela prywatnego adw. Dr. Rappaport zażądał rozszerzenia oskarżenia, a to przeciw prof. Mysłakowskiemu o objęty jego przemówieniem zarzut, dotyczący pertraktacji w sprawie odzyskania debitu, ustania „dla interesu” w tym okresie ataków w „Kurjerze”, oraz o zarzut, jakoby „Kurjer” wyżykiwał, antagonizmy dzielnicowe celem szerzenia nienawiści i podżegania. Nadto przeciw red. Warchałowskiemu rozszerza oskarżenie o zarzut, jakoby pos. Dąbrowski należał do rady nadzorczej przedsiębiorstwa, opartego o kapitał czeski.

Wskutek sprzeciwu obrońców trybunał odrzucił rozszerzenie oskarżenia, wobec czego oskarżyciel może z zarzutów tych wygotować nowy akt oskarżenia.

W odpowiedzi na przemówienie prof. Mysłakowskiego zabrał głos oskarżyciel przyw. poseł Dąbrowski, który obszernie przedstawił stanowisko swego dziennika wobec państwa i narodu czeskiego. Stano wiło to podjętowane jest zdaniem mowcy jedynie interesem „wyższej polityki narodowej”, oraz obroną polskiej mniejszości w Czechosłowacji. W ostrych słowach pos. Dąbrowski wskazuje na szereg antypolskich posunięć rządu czeskiego datujących się od zarania państwowości obu „brańców” narodów. Pod adresem prof. Mysłakowskiego oskarżył czyni aluzję, że nasze „frelbrowskie uniwersyteety” powołują nieraz docentów prywatnych na katedry profesorskie, poczem za określenie konsultatu czeskiego w Krakowie mianem „gniazda szpiclowskiego” przywołany zostaje do porządku. Mówca przyznaje, że w Pradze toczyły się pertraktacje o przywrócenie „Kurjerowi” debitu z udziałem redaktora „Kurjera” Dra Rubla, jednak inicjatorem tych pertraktacji było poselstwo polskie, wgl. Ministerstwo Spraw Zagr., a oskarżyciel nie chce udzielić swej zgody na podpisanie zobowiązania, że stanowisko „Kurjera” będzie w przyszłości lojalne wobec państwa czeskiego. Kończąc, pos. Dąbrowski żąda surowego ukarania oskarżonych.

Na ten rozprawę, wzbudzając wielkie zainteresowanie, przzerwano do dziś, godz. 11-te, przedpoł.

Rozprawie przewodniczy s.o. Dr. Cieślowski, oskarżyciela zastępuje adw. Dr. B. Rappaport, bronią adw. Dr. Rychlewski i adw. Rozmarynowicz.

Przed nowym sezonem

Wiadomości z uzdrowisk

(Orb) 26 marca

ZAKOPANE. W końcu ub. tygodnia nastąpiła znaczna wyżka temperatury przy silnych objawach halnego wiatru. W Zakopanem i najbliższej okolicy warunki śnieżne znacznie się pogorszyły, natomiast w górach krótkotrwały wiatr halny nie zrzucił większych szkód, tak, że w dalszym ciągu są doskonałe warunki dla narciarzy. Jak zawsze z wiosną turysty czni ruch narciarski wzmógł się niezwykle, przy czem specjalnem wzięciem cieszą się wycieczki na Halę Kondratowa, na Halę Gasienicową oraz przejścia przez Kasprowy. Pod wpływem wahań temperatury i działania słońca szybko tworzą się firny, tak że na nadchodzące święta spodziewać się trzeba doskonałych warunków narciarskich. Śniegu w górach jest podostatkiem, szrenie w ostatnich czasach zmikły, na stronnych zboczach obserwuje się zesuwanie lawin i desek śnieżnych, tak że przez pewien czas wskazana jest ostrożność przy trawersowaniu zboczu.

KRYNICA. Za kilka dni nastąpi w Krynicy zamknięcie sezonu zimowego i uzdrowisko będzie oficjalnie nieczynne przez czas jednego miesiąca, a więc do 1 maja. W miesiącu tym będzie doskonały czas do wykorzystania przez osoby potrzebujące klimatycznego leczenia. Wiosna bowiem w Krynicy należy zawsze do niezwykle pięknych, a otwarte ku południowi zbocza gór otaczających Krynice zatrzymują prądy wiatrów, przez co stwarzają się doskonałe warunki dla klimatycznego leczenia. Obecnie w okolicy Krynicy leżą jeszcze, zwłaszcza na półno



nych stokach duże pokłady śniegu, tak że uprawia nie sportu narciarskiego jest w pełni możliwe.

TRUSKAWIEC. Truskawiec pełną parą przygotowuje się do sezonu wiosennego, który zgodnie z tradycją rozpoczyna już 1 kwietnia. W pierwszym tym sezonie ceny będą znacznie niższe, tak że osoby potrzebujące leczenia, a mogące wykorzystać czas wiosny mogą stosunkowo łatwo skorzystać z wysokich leczniczych wartości Truskawca. Podkreślić należy, że Truskawiec słynie z pięknej wiosny, a miesiące kwiecień i maj są w Truskawcu zawsze bardzo ładne. Liczne zamówienia do poszczególnych pensjonatów i hoteli napływają już teraz. Należy żądać ścisłych informacji co do cen i warunków leczenia, co każdej chwili uskuteczni listownie Zarząd Zdrojowy.

ŻEGIESTÓW—ZDRÓJ. Z powodu zamknięcia na miesiąc kwiecień kąpielni w Krynicy, daje się zauważyć już teraz zwiększony napływ zgłoszeń do Zakładu w Żegiestowie, który otwarty jest cały rok. Obecnie wprowadzono zryczałtowany trzytygodniowy pobyt w Żegiestowie za zł. 290, oraz czterotygodniowy za zł. 380. W cenie tej mieszczą się należności za mieszkanie, utrzymanie, także, podatek przewoźny, bagażu, obsługę itd. Przyjechać można bez uprzedniego zgłoszenia. Informacji udziela Zarząd Zakładu Zdrojowo-Kąpielowego w Żegiestowie—Zdroju.

DZIAŁ GOSPODARCZY

10%-owy dodatek do podatku dochodowego

Izba Skarbową komunikuje w sprawie poboru 10-proc. dodatku do podatku dochodowego od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za nadzwyczajną pracę poczynając od 1 kwietnia 1931.

Od wszelkich wpłat powyższego podatku dokonywanych od 1 kwietnia 1931 poczynając, przypada 10-procentowy dodatek bez względu na to, za jaki czas przypada wypłacane wynagrodzenie.

Zgodnie z powyższemu podatek dochodowy od uposażeń służbowych, wypłacanych w ciągu marca 1931 będzie wolny od 10-proc. dodatku, o ile wypłacony zostanie na rachunek właściwej Kasy skarbowej najpóźniej 31 marca br.

W razie wpłacenia tego podatku po upływie oznaczonego wyżej dnia, będzie musiał od niego być uiszczony 10-procentowy dodatek.

Postanowienie ustawy o państw. podatku dochodowym, zezwalające na wpłacenie przez pracodawcę potrąconych kwot podatku w terminie do dnia 7-miu po dokonaniu potrącenia nie naruszają w niczym prawa Skarbu Państwa do pobrania 10-procentowego dodatku z dniem 1 kwietnia 1931, o ile podatek od uposażeń przypadających za czas po koniec marca 1931 wpłacony zostanie dopiero po 31 marca br.

Najaktualniejsze bolączki świata pracowniczego

Delegacja pracowników umysłowych na audjencji u min. Hubickiego.

Minister pracy i opieki społecznej, gen. Hubicki, przyjął w dniu 24 bm delegację centralnej organizacji związków zawodowych pracowników umysłowych.

Delegacja przedstawiła p. ministrowi rezolucję ogólnopolskiego kongresu pracowników umysłowych, który odbył się w dniach 8 i 9 bm w Warszawie, poczem na dłuższej konferencji omówiono szereg najaktualniejszych spraw świata pracowniczego, a mianowicie: sprawę wydania ustawy o umowach zbiorowych i rozjemstwie, sprawę projektowanego ograniczenia świadczeń socjalnych, oraz kwestję obecnego kryzysu gospodarczego i zniżki płac, w szczególności zaś krytyczną sytuację 6,000 pracowników umysłowych przemysłu włókienniczego w Łodzi, którzy otrzymali wypowiedzenie z dniem 1-tym maja br.

W sprawie umów zbiorowych i rozjemstwa minister Hubicki oświadczył delegacji, że odpowiednia ustawa jest już przygotowana i w najbliższym czasie zostanie wniesiona do Sejmu. Co do ograniczenia świadczeń socjalnych, p. minister wyjaśnił, że rewizja ustawodawstwa w tym zakresie nie obejmie ubezpieczenia emerytalnego pracowników umysłowych, tzn. nie będzie dotyczyła Z. U. P. U. Na koniec minister Hubicki przyobiecował interwencję w sprawie sytuacji na rynku pracy w Łodzi.

Spadek ogólnej pracy kolei o 20 proc.

Według przedwstępnych danych ogólna praca kolei w styczniu br. w porównaniu z grudniem r. ub. wykazuje zmniejszenie się (pod względem liczby wagonów, użytych do przewozu) o 18,3 proc., natomiast na stacjach na terenie całej Polski łącznie z terenem w m. Gdańska wykazuje spadek o 20 proc. Przewóz pasażerów w ciągu stycznia wyniósł ogółem 11,209,295 osób, co w porównaniu z grudniem wykazuje spadek o 12,4 proc., w porównaniu zaś ze styczniem r. ub. o 8,7 proc. Przewóz towarów w styczniu br. wyniósł przy 25 dniach roboczych 4,857,437 tonn, co w porównaniu z grudniem r. ub. (24 dni robocze — 6,023,818 tonn) wykazuje spadek o 19,4 proc.; w porównaniu zaś ze styczniem r. ub. w którym to miesiącu przy 25 dniach roboczych przewieziono 6,795,680 tonn, przewóz towarów w styczniu br. zmniejszył się o 28,5 proc. Wobec zmniejszonego ruchu pasażerskiego, składy niektórych pociągów pasażerskich zmniejszono do rzeczywistych potrzeb.

Nowe wynalazki w dziedzinie kolejnictwa

Rok rocznie Ministerstwo Komunikacji organizuje specjalne konkursy na wynalazki, dokonane przez pracowników kolejowych. Konkursy te mają na celu pobudzenie wynalazczości w dziedzinie kolejnictwa. Na tegoroczny konkurs zgłoszono 88 prac, z których najlepsze zostały nagrodzone. Z ważniejszych wynalazków wymienić należy: projekt trójwentylu do hamulców o sprężonym powietrzu p. Władysława Marszałka, udoskonalenie krzyżownicy p. Juliana Wagnera, aparat do

automatycznego niwelowania toru kolejowego p. inż. Wł. Budkiewicza, urządzenie do spawania rur acetylenem p. St. Wasilewskiego, projekt zmniejszenia ilości bloków w blokadzie linii jednotorowych p. St. Skwierczyńskiego, urządzenie sygnalizujące chwilę mijania sygnału przez pociąg p. inż. Kaźmierza Chrzastowskiego, zabezpieczenie drzwi przy węglarkach od samoczynnego otwierania się p. Ryszarda Fibiga oraz sposób zabezpieczenia mostów od zrywania w czasie powodzi p. Jana Kijaka.

Koncern angielski buduje wielką fabrykę w Gdyni

W Warszawie bawi generalny dyrektor wielkiego angloholenderskiego koncernu chemicznego „Unilever“. Celem jego przyjazdu jest podpisanie umowy z przedstawicielami rządu polskiego o wydanie terenu w Gdyni pod budowę fabryki dla tego koncernu.

Koncern angielski zobowiązał się ułokować w budowie tej fabryki oraz w inwestycjach technicznych co najmniej 10 milj. zł w ciągu bieżącego roku, przyczem przewidywane jest dalsze rozbudowanie projektowanego przedsiębiorstwa.

Fabryka koncernu „Unilever“ ma być najbardziej nowoczesnie urządzonej wytłocznia olejów dla wielu fabryk i zakładów przemysłowych kołocernu w Polsce. Jako warunek władze polskie postawiły, że przy budowie tego wielkiego obiektu zatrudnieni być mają pracownicy polscy, a materiały powiny być zakupione w kraju. To samo dotyczy maszyn. Tylko takie maszyny, których wykonanie w Polsce jest niemożliwe, będą sprowadzone z zagranicy. Plan budowy przewiduje, że gmach fabryczny będzie doprowadzony pod dach fabryczny jeszcze w grudniu br.

21 milionów kilogramów tytoniu wypalamy rocznie

Jak wynika z opracowanej ostatnio statystyki, wypalamy w Polsce ogółem 21 milj. kg. tytoniu rocznie.

Zbiory krajowe tytoniu wynoszą ok. 8 milj. kg, zatem około 13 milj. kg. tytoniu sprowadzamy z zagranicy. Produkcja tytoniu na wyroby tytoniowe w gatunkach średnich i gorszych jest wystarczająca, natomiast plantacje nasze dostarczają zbyt małej ilości tytoni gatunków wyższych, oraz najniższych, tzw. tytoni machorkowych. Produkcja tych ostatnich gatunków tytoni jest za mała o 4 milj. kg. rocznie.

Maszyny i aparaty przemysłu tekstylnego na Targach Lipskich 1931

Wśród tekstylnych maszyn przygotowawczych szczególnie uwagi godną był otwieracz „Crighton“ dla bawełny, który wyposażony jest w podstawę wysoką i głęboką dla cylindra pionowego. Rozległość rozwarości rusztu specjalnego można dźwigną ręczną przestawiać centralnie wedle bawełny, jaka ma być oczyszczona. Przez użycie profilu specjalnego dla sztab rusztu, ruszt wykazuje wielką zdolność pracy. — Ruszt innego otwieracza i młynka czyszczącego składa się z dwóch części i również daje się od zewnątrz maszyny przestawiać centralnie wedle skali. Ta dogodna przesuwalność rusztów maszyn czyszczących posiada szczególnie znaczenie, ponieważ wskutek tego maszyny posiadają o wiele lepszą zdolność przystosowawczą do bawełny, mającej być czyszczoną, a przez to czyszczenie doznaje znacznego ulepszenia. Centralnie przesuwalne ruszty otwieracza „Crighton“, jak i dla otwieraczy, oraz urządzeń czyszczących wbudowane być może we wszystkie maszyny istniejących typów. Użycie komory rusztowej z kołyszaciami się płytami, zawieszonymi w sposób wahadłowy w segmenty, ulepsza wydzielenie nieczystości z bawełny bez straty włókien dobrych. Rozdział odstępów płyt może być dowolnie zmieniany, a to celem zastosowania się do stosunków przedsiębiorstwa i celem uzyskania jaknajlepszego skutku czyszczenia. Przez wyposażenie kaszt rusztowych w dolnej części w płótno transportowe, uniknięto powodującego pył czyszczenia kaszt. Bardzo ciekawym wystawcą był tu: Paul Trützschler und Gey; Cimmischau Sa.

Na maszynach cewkowych (Spulmaschinen) z małą ilością wrzecion pokazano najmniejsze urządzenia wydziałające. Na maszynie cewek flaszkowych z popędem jednostkowym każdego wrzeciona i niezależnie od siebie pracującego prowadzenia nici dziane być mogą wrażliwe tkaniny jak jedwab sztuczny, flora itd. Popęd jednostkowy i prowadzenie nici pozwalają na uzyskanie wielkiej szybkości wrzecion. Zupełnie pewnie działa-



jące urządzenie „Fitzvorrichtung“ przy szpulowaniu od powroza przysparza oszczędzania nici. Dwie „Schussgarn-Spulmaschinen“ rozbudowane pokazano w poszczególnych główkach dla jedwabiu, jedwabiu sztucznego, kangarnu ze szczególnym układem nitok. Również z poszczególnymi samodzielnie pracującymi główkami służy maszyną szpul krzyżkowych do wytwarzania jedno- lub więcej niciatych szpul krzyżkowych dla jedwabiu itd. Do pędzenia jedwabiu sztucznego i innych wrażliwych przedziw od powroza i brenda — wianuszków na drobne szpule szybkie służy maszyną wilcowa z automatycznie dającym się wyłączyć urządzeniem prowadzącym nici przy niciach wiszących. Szpule biegną w lagerach kulistych. Celem uniknięcia straty materiału przy obróbce szpul przewidziane jest zmianne przekładanie nici. W sposób godny uwagi wystawiał Rudolf Voigt, Chemnitz, Dystrybucja kół tkania i działania na maszynach kół tkania i dziania, wielką rolę odgrywa w etapie wydatków fabryk ponieważ zawsze, kiedy trawele z powodu zniszczenia gładkiej i polecowanej powierzchni kół nie może już pracować bez zarzutu, wymiana kół staje się rzeczą nieodzowną. Znaczna część zużytych kół dziania i tkania może jednak w całości być naprawiana przez specjalne urządzenia, oraz nanowo szlifowana i polerowana. Zajmującym wystawcą był tu Eugen Wagner, Reutlingen, Württemberg.

Regulator tkacki należy używać w połączeniu z popędem jednostkowym maszyn kół tkania, reguluje on liczbę obrotów młotu oraz wrzecion samoczynnie w zależności od „Kötzerbildung“, przez co uzyskuje się równomierne napięcie nici i zwiększona intensywność pracy. Wystawiał Brown, Boyeri et Cie, A. G. Mannheim.

„Schuss-spulmaschinen“ dla jedwabiu sztucznego z przekładaniem dyferencjalnym nici pozwalają uzyskać pięknie wyciągnięty koniec szpuli oraz dobre podwiązanie poszczególnych położeni nici, oraz unikają nabijania w ochronie krosna tkackiego. W ostatnim wypadku przeprowadza się przedwstępne szpulowanie na maszynach wilcowych, które łączą zalety maszyny wilcowej bez wrzecion z zaletami maszyny wrzecionowej, oraz unikają wad obydwóch systemów. Na wiosennych Targach Lipskich po raz pierwszy wystawiono urządzenie strzyżenia dla jedwabiu sztucznego. Przeznaczone jest ono do strzyżenia nici jedwabiu sztucznego z stożkowatych szpul krzyżkowych, albo też do kartkowania ze szpul flaszkowych. Równocześnie zabezpiecza urządzenie to znaczne oszczędności w płacach, oraz w odpadkach, przyczem odpada szczególnie również wszelkie natężenie wrażliwego jedwabiu sztucznego. Uzyskuje się przytem łańuchy, które gwarantują przy jedwabiu sztucznym niezwykle pożądane równomierne napięcie wszystkich poszczególnych nici między sobą. Maszyna „Fliegelfadenführer-Kreuzspulmaschine“ bez wszelkich tam i z powrotem idących części, pozwala, przy jaknajwiększym oszczędzaniu nici na niezwykłą szybkość dziania i pracy. Ta sama maszyna służy do wytwarzania bardzo znacznie stożkowatych szpul krzyżkowych dla celów tkackich ze specjalnymi urządzeniami dla odwijania wrastającej stożkowości dla silnego sklepienia grubego końca cewkowego, dla samodzielnego zastanowienia przy zerwaniu się nici, jednostronnego położenia cierni szpulowych w silnych biegnących czopkach dla oszpulowania giłz papierowych, zamkniętych na cewce przy zakrętach samoczynnie otwierające się urządzenia hamulcowe dla stożkowatych giłz papierowych. Do szybkości kartkowania o 400 — 500 m na minutę, nadaje się urządzenie szybkiego kartkowania ze znaczną pracą przy niezwykle oszczędzaniu nici, oraz bezwzględnie równomiernym napięciu nici. Szczególnie rzucając się w oczy cechą urządzenia tego jest niezwykle łatwa obsługa, ponieważ maszyna nie wymaga więcej żadnych wałców ani żadnego obracania powrotnego drzewa itd. Samoczynne zastanawianie odbywa się w drodze elektrycznej. Gatr dla kartkowania posiada ruchome pole szpulowe, które poroździelane jest w cały szereg ram częściowych, przyczem każda rama częściowa może z tzw. „Laufkatze“ skierowana być na miejsce pracy szpulerki i tam przez nią natychmiast pełnymi szpulami może być obsłana.

Kiedy szpula w galce karikowania odkańczona jest aż po małą resztkę, wewnątrz pole szpulowe wyciąga się, a w międzyczasie nowo-obesłane pole szpulowe własczo się. Nawęzłowanie na końcu nici znajdujące się w napinaczach, wymaga tylko 20 do 30 minut. Przędował w tej dziedzinie: W. Schlafhorst & Co. M. Gładbach.

F. O. Waldmann.

—ofo—

DUZA UPADŁOŚĆ W BRANŻY DRZEWNEJ NA WĘGRZECH. Jedną z najpoważniejszych i najstarszych węgierskich firm drzewnych S. Wollner S. A., założona w r. 1832, która niedawno ogłosiła upadłość, proponuje wierzycielom ugodę na 25 proc. Pasywa firmy przekraczają cztery miliony pengó.

DALSZA ZNIŻKA CEN PLATYNY. Wskutek sprzedaży dużych ilości platyny przez Sowiety po niskich cenach, ceny tego metalu na rynku londyńskim uległy dalszej niższe do 5 L. 5 sh. — 5 L. 15 sh., przyczem za większe partje chciano płacić tylko 5 L.

RADJO

CZWARTEK, 26 MARCA

Kraków (313) 11'40 Przegl. prasy PAT. 11'58 Sygnał, hejnał. 12'10 Gramof. 12'35 Koncert Szkolny Filh. warsz. (Bach, Haendel). 14 Odczyt pt. „Wielkanoc i wiosna” — wygl. p. M. Ankiewiczowa. 14'20 Kom. gosp. 14'40 Odczyt dla maturzystów: „Okres dzielnicowy i odrodzenie Polski za Łokietka” (dział Historja). 15'50 „Co każdy Polak o Śląsku wiedzieć powinien” — wygl. prof. H. Paszkiewicz. 16'15 Gramof. 17'15 „Jeszcze o niedoli małych miasteczek” — wygl. prof. M. Limanowski. 17'45 Koncert. 18'45 Rozmait. komun. 18'55 Gawędy podhalańskie w recytacji Wł. Doruła. 19'10 Giełda roln. 19'25 Uwagi i wskazówki dla detektorowiczów. 19'30 Gramof. 19'40 Dziennik prasowy. 20 Feljet. 20'15 Pogadanka radiotechniczna. 20'30 Koncert wieczorny W programie I-szy i II-gi akt opery „Goplana” Wł. Zelenieckiego. 21'30 Słuchowisko „Król Lear” Szekspira. 22'15 Recital śpiewaczy. 22'50 Komun. 23 Muz. tan.

Warszawa (1411.7) 11'40 PAT. 11'58 Sygnał, hejnał. 12'10 Gramof. 12'35 Koncert (p. Kraków). 14 Odczyt (p. Kraków). 15 Dla maturzystów (p. Kraków). 15'50 Odczyt (p. Kraków). 16'10 Gramof. 16'55 Odczyt. 17'15 Odczyt. 17'45 Koncert (p. Kraków). 18'45 Rozmait. 19'10 Giełda roln. 19'25 (p. Kraków). 19'40 Dziennik prasowy. 20 Feljet. 20'15 Pogadanka radiotechniczna. 20'30 Koncert. 21'30 Słuchowisko (p. Kraków). 22'15 Transm. z Krakowa. 22'50 Kom. meteor. 23 Muz. lekka.

Katowice (408.7) 11'40 PAT. 11'58 Sygnał, hejnał. 12'10 Gramof. 12'34 Koncert (p. Kraków). 14'20 Kom. gosp. 14'40 Dla maturzystów (p. Kraków). 15'50 Odczyt (p. Kraków). 16'10 Gramof. 16'55 Odczyt. 17'15 Odczyt. 17'45 Koncert (p. Kraków). 18'45 D. c. powieści. 19 Rozmait. 19'15 Odczyt. 19'40 Dziennik prasowy. 20 Feljet. 20'15 Pogadanka radiotechniczna. 20'30 Koncert. 21'30 Słuchowisko. 22'15 Recital śpiewaczy. 22'50 Komun.

Wiedeń (516.3) 12. 20. 20'40, 21'30 Muz.
Budapeszt (550.5) 9'15, 12'05, 16, 17'45, 19'50 22'50 Muz.
Königsusterhausen (1635) 16'35, 0'30 Muz.

JÓZEF ROTH

31

HIQB

Powieść o człowieku prostym

Z upoważnienia autora przełożył Józef Wittlin

Miriam nie podnosiła głosu, pytania jej również nie brzmiały, jak pytania, rzekłbyś, opowiada rzeczy obojętne, udziela informacji o cenach jarzyn, tudzież jaj. „Ona ma słuszość” — myślała Debora. „Pomóż, dobry Boże, ona ma słuszość”.

Wszystkie dobre duchy wzywała Debora na pomoc, czuła bowiem, iż musi córce przyznać rację. To ona sama przemawiała ustami córki i zaczęła Debora ogarniać lek przed samą sobą, podobnie, jak przed chwilą ogarniał ją strach przed Mirjam. Ponad fioletem sterczało jeszcze male pasko czerwonego słońca.

— Muszę iść — rzekła Mirjam i oderwała się od muru, o który była oparta, i lekko, niby biały motyl sfrunęła z chodnika. Na zwiniętych, załotnych nogach posuwała się środkiem ulicy naprzód, tam, gdzie leżały koszary Szła naprzeciw wzywającego ją śpiewu kozaków.

Na pięćdziesiąt kroków przed koszarami, w samym środku małej ścieżyny między „użym lasem, a zbożem Sameszkina — czekał na nią Iwan.

— Jedziemy do Ameryki — rzekła Mirjam.

Gustaw Bauer uwolniony - ale czy niewinny?

JEDEN GŁOS URATOWAŁ OSKARŻONEGO.

(—si) Jak już donieśliśmy, w głośnym wiedeńskim procesie Gustawa Bauera oskarżonego o zamordowanie dnia 28 lipca 1928 roku Katarzyny Fellner, zapadł wyrok uwalniający. Większość przysięgłych, a mianowicie 7 na 12 wypowiedziało się za winą oskarżonego, a tylko pięciu wypowiedziało się przeciwko. Ponieważ z wyrokiem skazującym musza się oszczędzić dwie trzecie ławy przysięgłych, a więc 8 przysięgłych musiało odpowiedzieć „tak” na pytanie co do winy oskarżonego, przeto trybunał musiał wydać wyrok uwalniający. Oskarżony Gustaw Bauer, który od 17. czerwca 1929 przebywał we więzieniu śledczym, mógł więc natychmiast wyjść na wolność, ale tego nie uczynił, ponieważ przed gmachem sądowym zgromadziły się tysiączne tłumy, które zajęły wrogię stanowisko wobec oskarżonego. Bauer przepędził noc we więzieniu, które dopiero nad ranem opuścił.

CZY WZBURZENIE PUBLICZNOŚCI BYŁO SŁUSZNE?

Opinia publiczna ma uzasadnione powody uważać Bauera za mordercę Katarzyny Fellner.

Zrekapitułujmy w krótkości historję tego do tychczas we wszystkich szczegółach niewyjaśnionego morderstwa.

Przewód sądowy stwierdził, że dnia 28 lipca 1928 r. przyjechała pani Katarzyna Fellner z Trjestu do Wiednia do Gustawa Bauera, z którym ją dawniej łączyły bardzo intymne stosunki. Opierając się na zeznaniach Bauera wiemy, że zamordowana Katarzyna Fellner żaliła się na swe trudne położenie majątkowe i prosiła swego dawnego przyjaciela, by sprzedał jej futra. Oskarżony zgodził się na to i wręczył jej tylko 1000 szylingów. O godzinie 10 do pierwszej miała Katarzyna Fellner opuścić mieszkanie Bauera, który ją odprowadził aż do taksówki. Na drugi dzień przyniosła prasa wiedeńska wiadomość, że w ogrodzie zoologicznym w Lainz znaleziono zwłoki kobiety, która została zastrzelona, a następnie dla zatarcia śladów morderstwa zostały zwłoki spalone i zniekształcone prawie nie do poznania. Prasa opisała suknie oskarżonej, a była to ta sama suknia, którą Katarzyna Fellner dzień przedtem miała na sobie, bawiąc u oskarżonego. Prasa wspominała też o koleżkach i o branzolecie, które to przedmioty chyba musiały być znane oskarżonemu. Bauer przeczytał też w prasie, że zamordowana miała oryginalne użebienie, które chyba oskarżony zauważył u swej przyjaciółki. Wyczytał też w prasie wiadomość o trzewikach, które pochodziły z Trjestu, a przecież zamordowana przyjechała z Trjestu do Wiednia. Mimo to oskarżony jest zupełnie spokojny i ani przez myśl mu nie przechodzi, że zamordowana jest jego dawna przyjaciółka. Już to samo przemawia przeciwko oskarżonemu który na wszelkie pytania w tym kierunku miał tylko jedną odpowiedź, że ani na moment nie pomyślał o tem, by zamordowana była Katarzyna Fellner.

ŁAŃCUCH POSZLAK ZACIESNIA SIĘ...

Przypuścmy jednak, że oskarżony powiedział prawdę. Ale już w rok później, dzięki temu, że pe-

wien dentysta wiedeński rozpoznał w zamordowanej swoją pacjentkę, ustalono, że zamordowaną była Katarzyna Fellner. Mimo to oskarżony dalej milczał, nie zgłosił się do sędziego śledczego i nie powiedział mu, że zamordowana była u niego przedpołudniem owego dnia, kiedy została zamordowana. Zamiast tego wszystkiego, oskarżony ucieka do Berlina, gdzie w kilka dni później aresztowano go gdy zacieśnił się łańcuch poszłak przemawiających przeciwko niemu. Przez cały rok oskarżony nie zatroszczył się o to, gdzie przebywa kobieta, która powierzyła mu futra na sprzedaż, wszak chyba umówili się ze sobą, a zamordowana musiała mu podać swój adres dla przesłania pieniędzy ze sprzedaży futer. Znalaziono też przy zamordowanej flaszeczkę benzyny, zupełnie podobną do flaszeczki, którą znalazłono w mieszkaniu oskarżonego. Znalaziono też tabletki suchego spirytusu, który oskarżony zakupił swego czasu w Amsterdamie. Stwierdzono wreszcie, że Katarzyna Fellner zastrzelona została z pistoletu produkcji belgijskiej. Oskarżony sam przyznał się do tego, że miał taki pistolet, który sobie kupił, ponieważ nosił się z planami samobójczymi, a który następnie porzucił w jednym z parków wiedeńskich, zrezygnowawszy z planów samobójczych. Wreszcie zjawiają się rozmaite podarunki, które mi oskarżony obdarył drugą swoją przyjaciółką, panią Decker, a które, jeśli nie były własnością zamordowanej, to przynajmniej były ludzko podobne do biżuterji zamordowanej. Ze wszystkich więc stron wychodzą poszlaki i otaczają oskarżonego drutem koleczastym podejrzeń, które oskarżony napróżno usiłuje obalić. Wszak zjawia się świadek a mianowicie zsofer Singer, który z początku miał być wybawcą oskarżonego, ale potem zeznania jego zacieśniają tylko łańcuch poszłak przeciwko oskarżonemu. Świadek ten stwierdza, że krytycznego dnia odwiedził oskarżonego wraz z pewną damą do miejscowości graniczącej z parkiem w Lainz i że oskarżony potem późną godziną sam wrócił do taksówki.

ALIBI OSKARŻONEGO

Oskarżony wszystkim poszłakom przeciwstawia swoje alibi, usiłując udowodnić, że krytycznego dnia popołudniu odwiedził swego brata, przebywającego jako pacjent w powszechnym szpitalu wiedeńskim. Lecz ani brat, ani inni świadkowie nie mogą sobie przypomnieć, by odwiedziły oskarżonego miały miejsce tego samego dnia, przeciwnie znalazł się nawet świadek, który stanowczo to wyklucza. Alibi oskarżonego w zupełności się nie udaje. Sztuczną konstrukcją okazuje się też próba rzucenia na ekran wypadków sobowótora oskarżonego. Jednym słowem, sytuacja oskarżonego staje się wprost beznadziejna.

A JEDNAK OSKARŻONY MOŻE BYĆ NIEWINNY

A jednak nie można potępić tych pięciu przysięgłych, którzy nie mogli uspokoić swego sumienia i głosowali przeciwko winie oskarżonego. Przedewszystkiem gmach oskarżenia opierał się wyłącznie tylko na samych poszłakach, a żaden bezpośredni świadek czynu się nie zjawiał. Powtóre, jeśli się przyjmuje winę oskarżonego, należy równocześnie znaleźć wystarczające motywy

— Nie zapomnij o mnie — upominał się Iwan — Zawsze o tej godzinie, o zachodzie słońca, będziesz myślała o mnie, a nie o innych. A może z Boską pomocą pojedzie z tobą. Będiesz do mnie pisać. Paweł przeczyta mi twoje listy, tylko nie pisz za dużo sekretnych rzeczy o sobie i o mnie, żebym nie musiał się wstydić! — Pocałował Mirjam mocno, całował wiele razy. Pocałunki te trzaskały wśród wieczornej ciszy, jak wystrzały. „Djabelska dziewczyna” — myślał — „jedzie teraz do Ameryki, będę musiał sobie innej poszukać. Tak ładnej, jak ona, już więcej nie znajdę. Cztery lata jeszcze muszę służyć!” Iwan był duży, mocny, jak niedźwiedź i nieśmiały. Jego oburzymie ręce drżały, ilekroć dotykał dzie czyny. Nie miał też wprawy w miłości, wszystkiego musiała go wynuczyć Mirjam. Co też jej nie przychodziło do głowy!

Wzięli się w objęcia, jak wczoraj i przedwczoraj, na środku pola, zaszyli się pośród plodów ziemi, otuleni i przysklepieni ciężkim żytem. Chętnie kładły się pod nimi kłosa, rzekłbyś, kładły się z nim jeszcze Mirjam i Iwan padali na nie. A miłość ich była dzisiaj gwałtowniejsza, krótsza, lecz również strwożona. Tak, jakby Mirjam już jutro miała jechać do Ameryki! W tej miłości dyszało już pożegnanie i podczas gdy kochankowie wrastali w siebie — jednocześnie już byli sobie dalecy, rozdzieleni oceanem. „Jak to dobrze” — myślała Mirjam, że to nie on jedzie i że nie ja pozostaje”. Długo leżeli wyczerpani, bezbronna, mil-

czący — jakgdyby ciężko ranni. Tysiące myśli przewalało się w ich mózgach. Nie zauważyli nawet deszczu, co spadł już nareszcie. Zaczął się krople były już na tyle ciężkie, by móc przebieć gęste, złote ogrodzenie kłosów. Nagle kochankowie wydani zostali na pastwę strumieni wody. Ocknęli się i poczęli biec. Deszcz ich zsołomił, do cna zmienił im świat, odbierał im zmysł czasu. Myśleli, że jest już późno, nasłuchiwali, czy nie usłyszą głosów z wieży, lecz tylko ulewa szumiała, coraz gęstsza i gęstsza. Wszystkie inne odgłosy niesamowicie umilkły. Całowali się w mokre policzki, ścisnęli sobie dłonie, dzielili ich woda i żadne z nich nie mogło wyczuć ciała drugiego. Pożegnali się w pośpiechu, drogi ich rozeszły się, i oto już Iwan, otulony deszczem, sławał się coraz mniej widoczny.

„Już go nigdy więcej nie zobaczę” — pomyślała Mirjam, biegnąc do domu. „Zniwa idą, jutro chłopci przerażą się, bo jeden deszcz sprowadza następne”.

Przysła pod dom, przeczekala chwilkę pod okapem, tak, jakby można było wyschnąć w ciągu króciutkiej minuty. Postanowiła wejść do izby. Ciemno tam było, wszyscy już spali. Mirjam położyła się cichutko, tak, jak stała, przemoknięta. Odzież wyschnie na cieple. Nie poruszyła się już więcej. Na dworze szumiał deszcz. (C. d. n.)

obyczajnej zbrodni. Oskarżony był wtenczas w kłopotliwym położeniu materialnym, o czem świadczy okoliczność, że chciał wyludzić pieniądze od kelnerki w Innsbruku, z którą utrzymywał intymne stosunki, chociaż równocześnie kochał się w pani Decker. Obiecał nawet tej kelnerce, że się z nią ożeni, byleby tylko wyludzić od niej krwawo zapracowane oszczędności. Z drugiej jednak strony oskarżony był naogół w dobrych stosunkach materialnych, wiele zarabiał i mógł się spóźniać, że uda mu się wybrnąć bez mordy z chwilewyci trudności finansowych. Pięciu więc tych sędziów przysięgłych, aczkolwiek prawdopodobnie byli oni przekonani o winie oskarżonego, jednakowoż woleli go uwolnić, zamiast zasądzić człowieka wprawdzie bardzo mocno podejrzanego, ale któremu z wszelką pewnością winy nie udowodniono.

SYMPATYCZNYM OSKARŻONY NIE JEST..

Sympatycznym człowiekiem oskarżony nie jest. Świadczy o tem nie tylko jego zachowanie się wobec biednej kelnerki, ale i jego nadzieje na przyszłość. W rozmowie z dziennikarzami po wyroku uwielbiającym oświadczył oskarżony, że zamierza skomponować operetkę albo film dźwiękowy. W samotnej swej celi więziennej ułożył też około 600 rebusów, które zamierza wydać w książce zagadek. Nazwano Bauera „człowiekiem wyprasowanych spodni”. Jest to człowiek elegancki, gładki, chłodny i umiejący sobie w życiu dawać radę. I przed wojną typ tego rodzaju nie należał do rzadkości, ale po wojnie można powiedzieć, że stał się wprost dominujący. Człowiek uznający tylko jedną maksymę w życiu: żyć i używać życia — oto Gustaw Bauer.

WALNE ZGROMADZENIE Z. K. S. „HAKOAH” W KRAKOWIE

WALNE ZGROMADZENIE Z. K. S. „HAKOAH” W KRAKOWIE wybrało po udzieleniu absolutum uprzedzającemu Zarządowi następujące władze: Prezes: Dyr Jakób Billig, Wiceprez: Izrael Meitlis, Wilhelm Perlmutter, Dr. Maksymilian Kwaśniewski, Skarbnik: Eugenjusz Blaufeder. Członkowie Zarządu: J. Knobel, H. Seifler, M. Süster, Dr. H. Nichthauser, S. Passler, D. Siegman, I. Holländer, B. Weinstein, Komisja Rewizyjna: Juliusz Feiwel, Dyr. J. Weber, B. Silbermann. Są Honorowi: Rada Maksymilian Lauterbach przewodniczący, red. Józef Peiper, dyr. Natan Malter, zastępcy przew. oraz jako członków sądu: R. Morgenbessera, R. Bergera, J. Zollmann, Sz. Munka, Jonasa J., jako zastępców: Jakubowicza A., Zawoźnika J., Forsta H. i Rittera K.

SENSACYJNY MECZ BOKSERSKI MARTINEZ (HISZPANJA) — PISTULLA (NIEMCY) we Walencji zakończył się wobec 20.000 widzów zwycięstwem Niemca po 15 rundach na punkty.

PRAGA była ostatnio świadkiem emocjonującego meczu bokserskiego między swym ulubionym fenomenem Nekolnym, a mistrzem Europy Rothem (Belgja). Mecz zakończył się po 15 rundach zmiennej przewagi we wspaniałej walce zasłużoną nierozegraną Roth zatrzymał tytuł mistrza, ale przez godzinę, bo o 12 godz. w nocy stracił tytuł ten automatycznie z powodu unikania walki z wyznaczonym: mu prz. z Związek Wlochem Ventlinim. Dziś tytuł mistrza Europy jest nieobsadzony, a zgłosili akces do niego zaraz po powyższym meczu Nekolny i Roth.

BOCHENSKI nie będzie startował w zapowiadzianym meczu asów pływackich w Brukseli, ani też o puchar Heriza z powodu niedostatecznego treningu.

WIADOMOŚCI TENNISOWE. Po 11 kłeskach Koźelucha z Tildenem na nali rozpoczęły się znowu mecze na kortach otwartych. Dotychczas 2 mecze wygrał Koźeluch. Zdaje się że interes „Cyrku Tildena” wymaga pewnej planowej zmiany wyników. — Sensacją Niecei była kleska pary kobiecej Aussem i Ryan do Mathieu i Nacuno, oraz zwycięstwa Nuthall nad Mathieu i Aussem. — Jugosłowiańsin Schäffer uchodzi obecnie za jednego z najlepszych doubleistów. — Tłoczyński wygrał znowu dwa mecze handicapowe ze silnymi przeciwnikami nie poprawiając stale swą formę.

JAN KOZELUH, brat mistrza tenisowego zawodowego świata Karola, wyjeżdża do Ameryki na posadę w konsulacie czeskim w Waszyngtonie i ma również przystąpić do „Cyrku Tildena”.

MANITOBA uzyskuje w dotychczasowych meczach hokejowych w Europie stosunek bramek 231:17. Ostatnio zwyciężyła Szkocję 11:1.

KAZDY JUZ WIE, ALE NIKT NIE WIE,

670m

PERLBERGER I SCHENKER Grodzka 48.

WIADOMOŚCI Z KRAJU

List z Nowego Sącza

Niespełna rok upłynął od czasu, gdy kilku z naszych towarzyszy rzuciło myśl i zabrało się do budowy Żyd. Domu Ludowego w Nowym Sączu, w którym znalazłyby pomieszczenie szkoła powszechna i zawodowa łącznie z wzorowymi warsztatami przemysłowymi, sale gimnastyczne i odczytowe, sale biblioteczne, Czytelnia publiczna itp. Celem realizacji tego planu rozpoczęto akcję z funduszy wpływających na ten cel we formie dobrowolnych datków, subwencji itp. ołiar. Akcja ta cieszy się poparciem nie tylko ludności i instytucji miejscowych, a także zamiejscowych. Dzisiaj, po rocznej pracy, przy usilnej energii zwłaszcza przewodnicz. Wydziału Dra Weindlinga zdołano już zakupić piękny plac pod budowę, a nawet poczynić pierwsze przygotowania techniczne związane z budową. W najbliższym czasie rozpoczyna się prace budowlane — niestety fundusze Stow. są znikome. W chwili tak ważnej dla ukończenia rozpoczętego dzieła społeczeństwo żydowskie naszego miasta powinno poprzeć najenergiczniej tę tak piękną akcję. Zrozumiałą jest rzeczą, że tego rodzaju dzieła da się stworzyć tylko drogą wzajemnej pomocy, nie ograniczającej się do miejscowej ludności, której największa nawet ołiarność okazuje się niewystarczającą. Dlatego też i zamiejscowci nie powinni odmówić wydatnego poparcia.

Zreorganizowana komisja Żyd. Funduszu Narodowego pod przew. tow. K. Lustbadera przystąpiła ostatnio do energicznej akcji na rzecz Kereca Kajometh. Na ostatnim posiedzeniu Komisji przygotowano plan działania, któryby umożliwił osiągnięcie założonego kontyngentu Staraniem komitetu Pań przy Kom. Fund. Narod. urządzono Redulę Purymową, która pod każdym względem dopisała.

Organizacja „Wizo” — dotychczas niestety mało aktywna — przystąpiła do pracy kulturalnej i uruchomiła w nowym swym lokalu wzorową czytelnię, jedyną tego rodzaju w N. Sączu.

Przed kilku dniami odbyło się Walne Zgromadzenie „Ligi dla pracującej Palestyny” przy udziale około 100 członków. Jak wynika ze sprawozdania sekretarza Ligi praca idzie w silnym tempie. Obecnie należy do Ligi 150 członków. Ukonstytuował się nowy zarząd pod przew. tow. S. Schlacheta.

Ostatnio bawił w naszym mieście tow. Ben Aszer z Palestyny i wygłosił odczyt nt. „Prawda o obecnej sytuacji w Palestynie”.

Z ramienia C. K. „Szukultu” zwiedził nasze miasto tow. Silberman z Warszawy i wygłosił w Związku Rękodzielników odczyt o celach Szukultu.

Powołane do życia stow. kultur „Frajhajt” o tworzyło nową bibliotekę judaistyczną, dając możliwość szerszemu ogółowi korzystania z literatury żydowskiej.

Na odbytym ostatnio Walnem Zebraniu „Tow. Wzajemnych Zaliczek i Oszczędności” dokonano wyboru nowych władz. Instytucja ta zreaktywowana po okresie likwidacji wykazuje w sprawozdaniu piękne rezultaty pracy.

Sędzia grodzki Dr J. Bibring mianowany został dekretem Prez. Rzplitej sędzią okręgowym w N. Sączu i w tym charakterze objął z dniem 21 bm urządowanie.

Staraniem organizacji „Hechaluc” odbyła się akademja żałobna ku czci Trumfeldora i bohaterów poległych pod Tel Chaj. Na program złożyły się produkcje chóru, deklamacje przemówienie tow. Prawego, oraz szluzka odegrana przez chalućów.

Jedną z najżywniejszych i najpiękniej prowadzonych instytucji w Nowym Sączu jest Zakład Sierót Żydowskich. W zakładzie tym znajduje się przynajmniej około 100 sierót, które wychowuje się w duchu narodowo-żydowskim. Dzięki inicjaty-

że w naszym sklepie detalicznym sprzedajemy wino, kawę, herbatę, wyroby Pischingera etc. po cenach hurtownych w najlepszych gatunkach.

że w okresie przedświątecznym udzielamy ponadto na wina, specjalnego rabatu 15% aby udostępnić KAŻDEMU nabycie naturalnego wina gronowego NA ŚWIĘTA.

wie i trudom p. dyr. Samuela Maschlera oraz przy usilnej fachowej współpracy pp. Kartengez-równiej i Spreiównej doszła ta pożyteczna placówka pracy i opieki społeczno-charytatywnej do nadzwyczajnych wyników w swej pracy. Zakupiono piękny gmach nowoczesnie urządzonej i położony w uroczym zakątku miasta. Wszystkie dzieci uczą się pracy zawodowej. Utworzono specjalne warsztaty kilimkarskie; pomyślane w szerszym zakresie przedsiębiorstwa, dają one przykład wzorowej pracy. Niedawno obchodzili Zakład 10-lecie swego istnienia. Urządzono skromne uroczystości w atmosferze promieniającej serdecznym ciepłan i wzajemną miłością. Była to wielka radość — rajsamtmiejszych z pośród smutnych dzieci — ten więc bardziej radosna.

ZE STAREGO SĄCZA

(Kor. wł.) Jeszcze we wrześniu ub. r. odbyły się wybory do tutejszej rady gminnej. Przy usilnej agitacji tutejszego kom. Lok. Żydzi uzyskali dwa mandaty. Wybrani zostali p. Löwi Lew i dyr. E. Abzug. Fakt ten posłużył do liczących protestów celem unieważnienia wyborów, jest to bowiem pierwszy wypadek w historii naszego miasta, że Żydzi weszli w skład rady. Mimo sprzeciwów wybory zostały zatwierdzone i dnia 10 bm. odbyło się konstytuujące posiedzenie nowoobranej rady w obecności starosty z Nowego Sącza dra Lacha.

Ostatnio ożywił się ruch narodowy w naszym mieście. Świadczy o tem podwojona prawie do ilości sprzedanych szekli w tym roku i przeprowadzona zbiórka purymowa na ZFN. Pomocną w nich których pracach tutejszego Kom. Lok. jest sekcja młodzieży, która skupia w sobie tutejszą młodzież żydowską na różnych kursach i pogadankach. (Sz. B.)

Wynik wyborów do Rady gminnej w Oświęcimiu

(Kor. wł.) W ub. tygodniu odbyły się w Oświęcimiu uzupełniające wybory do Rady gminnej. W skład nowej Rady weszli: (I kolo) dr. L. Gąsiorowski, Zamorski Emil, dyr. Rymwizki Jan, Sio-sarczykowa Marja. Zastępcy: Roman Maciej, N-zwadbowa Anna, Fijałek Ignacy. (II kolo) Haberfeld Gerhard, Schönker Józef, Natansohn Józef, Henenberg Hienoch, Natowütz Chaim, Windholz Ki-we Zastępcy: Birnstein Józef, Szurek Władysław, Rubin Chaim. (III kolo) Klaja Michał, Jaskiewicz Edward, Weinberger Samuel, Matlak Piotr, Merker Józef, Benet Baruch. Zastępcy: Leibler Henryk, Dowala Jan, Karolus Rudolf. (IV kolo) ks. Skarbek Jan, Ptaszyński Władysław, dr. Goldberg Maurycy, dr. Bulanda Wiktor, Kurtz Selig, Zygmunt Michał. Zastępcy: Kudziela Józef, Lauber Józef, Pędłowski Stanisław.

Jak z powyższego wynika, reprezentacja żydowska w Radzie nie uległa prawie żadnej zmianie. Zaznaczyć jednak należy, że stronictwa polskie rozbite były przy wyborach na dwa obozy, z których lista zasłużonego burmistrza p. Mayzla, poparta głosami żydowskimi, przeprowadziła wszystkich kandydatów. (F. W.)

3 MILJONY ZŁOTYCH DLA ŻYDÓW W POLSCE

Ostatnio otrzymało towarzystwo „Hijas” większe sumy od poszczególnych Żydów w Ameryce dla ich krewnych w Polsce. Dotąd nadesłano pieniądze dla 10.000 osób. Ogółem suma przysłanych w obecnym okresie przedświątecznym pieniędzy wyniesie około 3 miliony złotych. W innych latach o tym czasie przysyłano do Polski o wiele więcej pieniędzy.

PRZYKRY INCYDENT W ZWIĄZKU LITERATÓW HEBRAJSKICH

Zrzeszenie literatów i dziennikarzy hebrajskich w Warszawie urządziło w swoim lokalu odczyt rewizjonisty palestyńskiego p. M. Likiermana na temat „10 lat w Palestynie”. P. Likierman ostro skrytykował prof. Weizmanna i ubliżył mu osobiście. Przewodniczący odczytu wiceprezes p. Mojżesz Feldstein zwrócił prelegentowi uwagę, że nie dopuści do osobistych napaści na

Celem uniknięcia przerwy w wysyłce pisma, prosimy o
błędy odroczenie prenumeraty na miesiąc kwiecień br.



prof. Weizmanna. Wobec tego jednak, że prelegent kontynuował dalej swoje napaści na prof. Weizmanna, wiceprezes Feldstein odebrał mu głos i rozwiązał zebranie, wychodząc ze słusznego założenia, iż lokal zgrzeszenia literatów i dziennikarzy hebrajskich nie może być trybuną do napaści osobistych na prof. Weizmanna.

POŚWIĘCENIE I OTWARCIE NOWEGO URZĘDU POCZTOWEGO W CZĘSTOCHOWIE

Dnia 29 bm. o godz. 12'30 odbędzie się uroczyste poświęcenie i otwarcie nowego budynku Urzędu pocztowego w Częstochowie, na które przybędzie wiceminister Poczty i Telegrafów inż. Fr. Drzewiecki.

ZRÓDŁO ROPY W CZĘSTOCHOWIE?

Z Częstochowy donoszą: Słynny mistrz różdżki czarodziejskiej baron von Graeve, który przy pomocy różdżki wykrył na terenie fabryki Buhlego w Łodzi trzy podziemne strumienie wody i podobno źródło naftowe, został wezwany na teren fabryki „Częstochowlanka”, aby znaleźć źródła wody.

Von Graevemu udało się znaleźć trzy źródła wody, a pozatem twierdzi z całą pewnością, że na terenie fabryki znajduje się również źródło ropy. Prowadzi on przy pomocy różdżki dalsze badania aby określić głębokość i obfitość źródła naftowego.

ECHA SKANDALU W OPERZE

Na ostatnim posiedzeniu magistratu warszawskiego, sanacyjni członkowie magistratu interpellowali zarząd miasta w sprawie skandalu na przedstawieniu galowym. Z wyjaśnień prez. Słomińskiego wynikało atoli, że zarząd miasta przestraszał komitet urządzający przedstawienie przed wyborem opery „Król kochanek”. Komitet, na którego czele stał były marszałek senatu prof. Szymański i Wacław Sieroszewski, wybrał atoli operę „Król kochanek” i przeznaczył ją na przedstawienie galowe. Cała więc wina spada na komitet imię inowy, w skład którego weszli wybitni sanatorzy. Po tem wyjaśnieniu prez. Słomińskiego, ławnicy sanacyjni, zasiadający w magistracie, nie atakowali więcej prezydium miasta.

DALSZY CIĄG AFERY MAJ. KUBALI

W dniu 10 kwietnia br. w Sądzie Najwyższym pod przewodnictwem gen. bryg. Meonarskiego odbędzie się rozprawa apelacyjna mjr. Kazimierza Kubali.

ECHA PROCESU MAJORA RYLSKIEGO

Od wyroku sądu okręgowego w Przemyślu, którym uwolniono Wiktora Jedlińskiego, koncypienta adwokackiego w Jarosławiu od oskarżenia m. in. o naklanianie sędziów przysięgłych do wydania werdyktu uwalniającego majora Rylskiego, wniósł Prokurator apelację i lwowski sąd apelacyjny wyznaczył rozprawę na 22 kwietnia br., do której wezwał wszystkich świadków celów bezpośredniego przesłuchania.

UWOLNIENIE PIĘCIU INŻYNIERÓW

W trwającym od 2-ch dni w Sądzie katowickim procesie przeciwko 5-ciu inżynierom huty Bismarcka, oskarżonym o spowodowanie zatrucia gazem robotnika, zapadł wyrok. Prokurator domagał się ukarania wszystkich oskarżonych, za wyjątkiem jednego po 5 lat więzienia. Sąd po naradzie wydał wyrok uniewiniający, motywując swe stanowisko tem, że oskarżeni inżynierowie, wprowadzając nowe środki techniczne, działali z nakazu dyrekcji huty.

PO JEDENASTU LATACH BEZKARNOŚCI

Onegdaj przed łódzkim sądem okręgowym odbyła się rozprawa przeciwko aresztowanemu przed rokiem, właścicielowi biura wynajmu mieszkań, przy ul. Andrzejki, Władysławowi Frochowi, oskarżonemu o napad bandycki dokonany przy współudziale Wacława Wodzińskiego, Jana Mikołajczyka, Leona Masiorka i Stefana Olawy, w 1919 roku w Duisburgu w Niemczech.

Froch razem z towarzyszymi napadł z bronią w ręku wtedy na urzędników rzeźni miejskiej Jakóba Laksy i Karola Wilhelma, przy czym Wilhelm poniósł śmierć na miejscu, zaś Laks został ciężko poranny. Bandycoi odebrali urzędnikom

Raid polskiego pilota naokoło świata

Pisma warszawskie donoszą:

Porucznik 8 p. ułanów, Kazimierz Czarkowski, z zamiłowania i powołania — pilot, po ukończeniu specjalnych studjów teoretycznych i praktycznych w dziedzinie lotnictwa, postanowił dokonać propagandy na rzecz turystyki powietrznej i w tym celu przedsięwziął lot dookoła świata.

Przed kilkoma dniami, nie poprzedzony żadną reklamą prasową, p. Czarkowski wystartował z Londynu i po przebyciu etapów Londyn — Paryż — Nicea — Rzym — Brindisi znajduje się od paru dni w Atenach, skąd wyruszy wkrótce dalej do Aleppo, poczem przez Bagdad — Bassorę — Delhi — Kalkutę — Rongon — Hanoi — Szanghaj — Nagasaki do Tokio.

W Tokio, po parodniowym odpoczynku p. Czarkowski rozbiera aparat, ładuje go na okręt, którym przepłynie do San Francisco. Tu — maszyna ponownie zostanie złożona. Dzielny pilot poleci na niej do Chicago i do Nowego Jorku.

Dotychczas na szlaku Paryż — Tokio wszyscy piloci lecieli przez Konstantynopol — Angorę — Bagdad. P. Czarkowski jednak na tym odcinku trasy wybrał drogę trudniejszą, przez Ateny i Aleppo, gdzie lotniska są bardzo rzadkie, a ponadto — przelecieć trzeba przez morze Egejskie, pozbawione plaz i mające u brzegów wielkie gniazda skaliste. Tę trudną

drogę wybierając pilot polski chciał wykazać, że właśnie w istocie czynu prawdziwie sportowego — leży pokonywanie wielkich trudności.

Piękny raid p. Czarkowskiego wywołał sporo zainteresowania zagranicą.

—o—

Warszawa-Paryż w ciągu jednego dnia

Międzynarodowe Towarzystwo Zegluga Powietrznej „Cidna”, utrzymujące komunikację lotniczą między Warszawą a Paryżem, wprowadza z dniem 20 kwietnia br. nowy letni rozkład jazdy. Wielką zaletą tego rozkładu stanowi możliwość odbycia podróży z Warszawy do Paryża, względnie w kierunku odwrotnym, w ciągu jednego dnia.

Komunikacja lotnicza Warszawa-Paryż odbywa się na linii: Wrocław—Praga Czeska—Norymberga—Strassburg—Paryż. Samoloty z Warszawy odlatywać będą o godz. 12,26, do Wrocławia przylot o godz. 14,26, do Pragi o godz. 15,55, do Norymbergi o godz. 17,47, do Strassburga o godz. 19,39, przylot do Paryża o godz. 22,14 według czasu środkowo-europejskiego.

Samoloty z Paryża do Warszawy odlatywać będą z lotniska Le Bourget o godz. 4 nad ranem, do Strassburga przylot o godz. 6,30, do Norymbergi o godz. 8,17, do Pragi o godz. 10,04, do Wrocławia o godz. 11,43, przylot do Warszawy o godz. 13,53.

Jak wynika z tego rozkładu, podróż powietrzna między Warszawą a Paryżem trwać będzie łącznie z czterema lądowaniami na trasie i postojami 9 do 10-ciu godzin.

50 tysięcy marek niemieckich gotówką i 50 tysięcy czekami.

Wytoczone śledztwo ujawniło zbrodniarzy, jednak tylko Wodziński, Mikołajczyk i Masiorek zostali ujęci i skazani przez sąd na bezterminowe więzienie. Wodziński wkrótce po wyroku powiesił się w więzieniu. Pozostałych sprawców aparatu nie ujęto i rozesłano za nimi listy gończe.

W ubiegłym roku, tj. po jedenastu latach aresztowania Frocha w Łodzi. Onegdaj zasiadł na ławie oskarżonych.

Sąd po rozpatrzeniu sprawy skazał zbrodniarza na 8 lat ciężkiego więzienia.

WIELKIE NADUŻYCIA W ZARZĄDZIE KS. PSZCZYŃSKIEGO

Z Katowic donoszą: W związku z wykrytymi nadużyciami w dyrekcjach księcia Pszczyńskiego, zwolniono dotychczas około 50 urzędników tych dyrekcji, zajmujących wysokie stanowiska. Według ostatnich wyników kontroli, nadużycia rozciągają się także i na zarząd dóbr O rozmiarach nadużyć świadczy, że niektórych przedsiębiorstw (jak np. cegielnie) wogóle nie prowadzono w ewidencji, a dochody z nich szły do prywatnych kieszeni dyrektorów podobnie jak transportowany drogą wodną węgiel służył do pokrywania ich drobnych wydatków.

URZĘDNIK KOLEJOWY ZDEFRAUDOWAŁ 40.000 ZŁ.

W Zidunach (Poznańskie) aresztowany został ramtejszy zawiadowca ekspedycji kolejowej Władysław Królak, który dopuszczał się malwersacji systematycznie już od roku 1927, przy czem suma sprzeniewierzona przekracza 40 tysięcy złotych niu od cukrowni w Zidunach opłat dodatkowych, fałszując doręczane cukrowni kwity.

WIEŚ ZNISZCZONA PRZEZ POŻOGĘ

Onegdaj we wsi Skarżyce pod Zawierciem wybuchł groźny pożar, który w ciągu dwóch godzin strawił 41 gospodarstw, wiele inwentarza żywego i martwego. Ofiarą ognia padły również pieńki, które włóścianie otrzymali jako pożyczkę na komasację gruntów. Z całej wsi pozostało jedynie 21 budynków. W akcji ratunkowej brało udział 12 straży miejskich, jednakże ratunek był utrudniony z powodu silnego wiatru i braku wody. Straty wynoszą ponad 200 tysięcy złotych.

POJEDYNEK SZWAGRÓW NA NOŻE

Z Częstochowy donoszą: Między szwagrami Janem Palaczem i Ignacym Nabelakiem istniała śmiertelna nienawiść na tle podziału majątku. Onegdaj obaj przeciwnicy spotkali się przypadkowo przed karczmą w Gnyaszynie. Po krótkiej sprzeczce obaj dobyli noży, aby w ten sposób załatwić swe porachunki majątkowe. Po krótkiej walce Palacz pochnięty nożem w bok padł rucem Nabelaka ciężko poranionego odwieziono do szpitala

NADESLANE
SKŁAD MATERJAŁÓW BUDOWLANYCH
Z. Wiener i J. Goldhammer
KRAKÓW Prądnicka 13. Tel. 165-80
Grobie 19. Tel. 110-06
Powiśle 9. Tel. 145-96

poleca na nadchodzący sezon:

cement, wapno, gips, rury kanalizacyjne,
piasek, żwir, wyroby betonowe, flisy,
posadzki, papę i t. d.

PO ZNACZNIE ZNIŻONYCH CENACH

Do głębi wzruszeni nieszczęściem, jakie dotknęło naszego kierownika galila Jarosława wskiego, Józka Zieleskowskiego, z powodu śmierci bl. p. Matki Jego, wyrażamy nasze najserdeczniejsze współczucie.

Gniazdo „Hanoar Ha'wri”
578x w Radymnie.

— ZGŁOSZENIA w sprawie przyjęcia do kolonji Tow. „Nadzieja” w Rytrze — przyjmuje Dr. Engel od 1—25 kwietnia, od godz. 11—12 przedpołudniem, ul. Skawińska 8. — Załączniki: ostatnie świadectwo szkolne i świadectwo ubóstwa.

Dr. Adolf Engel sekretarz 685x
Dr. Jan Landau prezes

W niedzielę dnia 12 kwietnia 1937 roku o godzinie 10'15 przedpołudniem odbędzie się w sali „Solidarności” przy ul. Zielonej Nr. 10

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

członków Towarzystwa „Nadzieja” ku wsparciu chorej młodzieży żyd. szkół średnich i wyższych grupa w Krakowie, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
- 2) Zmiana statutu.
- 3) Sprawozdanie z działalności ustępującego Zarządu: a) sekretarskie, b) kasowe.
- 4) Udzielenie absolutorium ustępującemu Zarządowi.
- 5) Wybór nowych władz grupy.
- 6) Wnioski i interpelacje.

W razie braku statutu przepisanej ilości obecnych następne Walne Zgromadzenie odbędzie się w tym samym dniu i miejscu o godz. 11'15 i powzięnie ważne uchwały, bez względu na liczbę obecnych (art. 38 statutu). 672x

KRONIKA

MARZEC

26

Czwartek

8 Nisan 5691

Wschód
słońca
5 m. 27

Zachód
słońca
17 m. 56

NASZYCH P. T. PRENUMERATORÓW W KRAKOWIE I NA PROWINCJI

upraszamy, aby wszelkie niedokładności w doręczaniu naszego pisma zechcieli natychmiast zgłaszać telefonicznie lub pisemnie w naszej administracji, celem bezwzględnie ich uchylenia.

—o—

Znaczne ulgi dla pasażerów w nowej taryfie kolejowej

Z dniem 1 kwietnia br. wchodzi w życie — jak już o tem donosiliśmy — nowa taryfa osobowa, bagażowa i ekspresowa dla kolei normalnotorowych, obejmująca również obszar wolnego miasta Gdańska.

Nowa taryfa zawiera szereg zmian. I tak: przy biletach okresowych zwiększono odległość do 150 km. W dziale szkolnych przejazdów pojedynczych przewidziane zostały przejazdy ulgowe na praktykę wakacyjną dla słuchaczy szkół akademickich. Również zwiększono odległość uczniowskich biletów miesięcznych na 150 km. Nowa taryfa przyznaje ulgi przejazdowe dla zbiorowych wycieczek szkolnych wychowawców szkół, nie mających praw naukowych zakładów państwowych pod warunkiem poparcia wycieczki przez przełożoną władzę państwową. Tygodniowe bilety robotnicze będą wydawane od dnia 1 kwietnia na odległość do 100 km., przyczem grupy obotników nie posiadających książeczek robotniczych będą mogły korzystać z przejazdów ulgowych na podstawie zaświadczeń, wydawanych przez zarząd fabryki.

Pewne zmiany wprowadzone zostały również przy przejazdach do miejsc odpustowych, oraz wyjazdach w celach naukowych i sportowych.

Wobec zbliżającego się sezonu letnich wyjazdów ważne są postanowienia, dotyczące przejazdów powrotnych z uzdrowisk krajowych. Tutaj czas pobytu w uzdrowisku skrócono do 10 dni zamiast dotychczasowych 14 dni.

Nowa taryfa wprowadza możliwość przewozu rowerów za specjalnymi biletami rowerowymi. Przewozić je można na odległość do 80 km. Wreszcie nowa taryfa obniża opłaty za dostarczenie dla przewozu chorych wagonu bagażowego lub towarowego do ceny 5 biletów II. klasy, zamiast 6 biletów klasy I., jak było dotychczas.

Zapis 2 milionów dolarów dla U. J. — zagrożony?

Przed niedawnym czasem prasa doniosła, że w Detroit w Stanach Zjednoczonych zmarł emigrant z Polski Ludwik Gedymin, który, pracując przez długie lata w zawodzie kucharskim, dorobił się wielkiego majątku. Gedymin w testamencie zapisał 2 miliony dolarów na rzecz Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

Obecnie sprawa tego spadku po Gedyminie przyjął nowy obrót. Mianowicie w Warszawie zgłosił się do wybitnego adwokata, specjalisty od spraw spadków amerykańskich, bliski krewny zmarłego Ludwika Gedymina. Są to kuzynowie pierwszego stopnia. Pragną oni wszcząć sprawę o obalenie testamentu, opierając się na tem, że testator, w chwili śmierci nie wiedział o tem, że posiada rodzinę.

Wyplata zasiłków Kas Chorych za pośrednictwem P. K. O.

W najbliższym czasie zreformowany zostanie w Kasach Chorych na terenie całej Polski sposób wypłaty zasiłków, które będą wypłacane ubezpieczonym przez Pocztaową Kasę Oszczędności. Ten system wypłaty zasiłków, zapoczątkowany przez dwa oddziały Kasy Chorych m. st. Warszawy, spotkał się z wielkim uznaniem ubezpieczonych, którzy nie potrzebowali drugiego raz zgłaszać się do Kasy Chorych, po zasiłki i wystawać w długich kolejkach, lecz za pośrednictwem PKO. otrzymywali zasiłki wprost do mieszkania przez listonosza. Tego rodzaju system wypłacania zasiłków, poza korzyściami dla ubezpieczonych, przyczyni się jednocześnie do usprawnienia administracji Kas Chorych. Opłaty, pobierane przez pocztę za doręczenie zasiłku, ponosić będzie Kasa

Chorych, doliczając tę kwotę do wysokości zasiłku.

Wszystkie posterunki drogowe otrzymają apteczki P. C. K.

Oddziały Polskiego Czerwonego Krzyża na terenie całej Polski nawiązują obecnie kontakt z wojewódzkimi dyrekcjami robót publicznych i z powiatowymi zarządami drogowymi celem zaopatrzenia wszystkich posterunków drogowych w apteczki sanitarno-drogowe typu P. C. K.

Zaopatrywanie posterunków drogowych w apteczki sanitarne jest jednym z etapów pracy Polskiego Czerwonego Krzyża w zakresie organizacji pogotowia drogowego, które ma za zadanie nieść pomoc w wypadkach samochodowych i autobusowych na szosach. Jednocześnie Polski Czerwony Krzyż prowadzi szkolenie sanitarne służby drogowej.

Zaciąg ochotniczy w r. 1931

Minister Spraw Wojskowych ogłosił zaciąg ochotników do czynnej służby wojskowej. W charakterze ochotników mogą być przyjmowani w roku 931 między innymi, urodzeni w latach 1911, 1912, 1913. Z pośród zgłaszających się na ochotników mogą być przyjmowani: a) posiadający warunki do skróconej czynnej służby wojskowej (art. 49 ustawy): do piechoty, dekawalerji, — tylko z pośród studentów politechniki i matematyczno-przyrodniczych wydziałów uniwersytetów oraz z pośród posiadających matury gimnazjalne matematyczno-przyrodnicze; do lotnictwa — w charakterze personelu latającego (na pilotów) — przede wszystkim absolwenci cywilnych szkół pilotów (aeroklubów), zaś inni ochotnicy z cenzusem warunkowo, w zależności od wyników badania w Centrum Badań Lotniczo-Lekarskich; do lotnictwa — w charakterze personelu technicznego — z pośród studentów politechnik oraz z pośród absolwentów wydziału mechaniczno-lotniczego średnich szkół technicznych; do saperów — tylko z pośród studentów politechnik oraz z pośród absolwentów (maturzystów) szkół technicznych i gimnazjów matematyczno-przyrodniczych; ochotnicy z cenzusem nie mogą być przyjmowani do czołgów, żandarmerji, samochodów pancernych, taborów, samochodów, służby zdrowia, służby intendentury i marynarki wojennej. b) Nie posiadający warunków do skróconej czynnej służby wojskowej (bez cenzusu): do piechoty, czołgów, żandarmerji, kawalerji, samochodów pancernych, artylerji, saperów łączności, zaś do lotnictwa i marynarki wojennej warunkowo.

Podania o przyjęcie do wojska w charakterze ochotników mają być składane do właściwej PKU najpóźniej do dnia 1 maja br. Kandydaci na ochotników którzy po dniu 1 maja kończą średnie zakłady naukowe i uzyskają warunki do skróconej czynnej służby wojskowej, mogą wnieść podanie o przyjęcie na ochotnika najpóźniej do dnia 20 czerwca br.

Po tym terminie mogą być przyjmowane podania tylko od tych ochotników z cenzusem, którzy świadectwa dojrzałości (końcowe) uzyskał po dniu 20 czerwca br., jednak najdalej do dnia 1 lipca br. Jest to ostateczny dla PKU termin przyjmowania podań od ochotników z cenzusem.

Kto wygrał na loterii?

W trzynastym dniu ciągnięcia 5-tej klasy 22-ej polskiej loterii państwowej główne wygrane padły na numery następujące (częściowo przez nas już wczoraj podane):

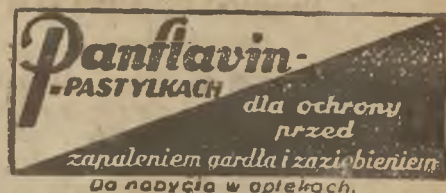
- Zł. 20.000 na nry: 146982.
- Zł. 15.000 na nry: 178230.
- Zł. 10.000 na nry: 4078, 10501, 23446.
- Zł. 5.000 na nry: 101051, 170514, 177452
- Zł. 3.000 na nry: 47057, 162436, 206449.
- Zł. 2.000 na nry: 5714, 23375, 24885, 45034, 49858, 56641, 63858, 80436, 80712, 81655, 119637, 122833, 126426, 132816, 133423, 141138, 149615, 157325, 158953, 164848, 168440, 187210, 195387, 196494, 199154, 206480, 208724.
- Zł. 1.000 na nry: 2059, 3210, 5943, 17335, 20539, 27232, 28654, 29743, 30207, 34238, 40605, 44178, 48322, 56890, 65209, 79514, 94169, 94693, 100386, 104102, 108701, 123779, 136020, 147828, 150445, 151364, 151668, 155639, 159734, 171756, 176559, 185408, 187691, 190009, 191946, 198384, 203354, 203890, 208879.

—o—

— DZIŚ NOCNY DYŻUR APTEK. ul. Szepeńska 1, Kościuszki 18, Długa 66, Mikołajska 4, Dajwór 6 i Plac Zgody 18.

—o—

— DESZCZ, GRAD, ŚNIEG kolejno nawiedziły wczoraj Kraków w towarzystwie mroźnej wichury. Około godz. 11 przedpoł. po słonecznej pogodzie zerwał się silny wichur, poczem ulewa przeszła w krótkotrwałe gradobicie. Jeszcze parę razy nastąpiły przebliski słońca, przeplatane opadami śnieżnymi, które



Podziękowanie.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę naszej kochanej Matce bi. p.

Sarze Herzogowej

i okazali nam swe współczucie, składają tą drogą najserdeczniejsze podziękowanie

689x Herzogowie.

wzmogły się w godzinach przedwieczornych, nadając miastu zimowy wygląd.

— Z POLSKIEJ AKADEMJI UMIEJĘTNOŚCI. Dnia 20 bm. odbył się posiedzenie Wydziału lekarskiego Akademji, na którym przed stawione zostały prace pp. doc. Oszańskiego i dr. Kurzyńca, dr. Jakimowicza, dr. Hołobuta, dr. Skubiszewskiego, dr. Stopczyka i prof. Krzyżalskiego, oraz dr. Zweibauma i Ostoucha.

— KARTY CZŁONKOWSKIE „TARBUTU”. W związku ze zbliżającymi się wyborami delegatów na ogólny krajowy zjazd „Tarbutu” w Warszawie na który przybywa Ch. N. Białik, przeprowadzona zostaje w całym kraju akcja sprzedaży kart członkowskich „Tarbutu”. Komitety lokalne „Tarbutu”, które karty te dotychczas nie otrzymały zechcą zgłosić o tem niezwłocznie na adres „Tarbutu” Kraków, Starowiślna 68, lub na adres „Tarbutu” Warszawa, Nalewki 2a/III.

— POSIEDZENIE RADY KRAKOWSKIEJ GMINY ŻYDOWSKIEJ odbędzie się w niedzielę dnia 29 bm. o godz. 4 popoł. w sali obrad Rady. Na porządku dziennym: wniosek Zarządu w sprawie zaciągnięcia pożyczki na cele świątecznych, oraz wniosek Zarządu w sprawie przewidzianego budżetowego.

— ZAMKNIĘCIE PRZEJAZDU PRZEZ LAS WOLSKI. Z powodu roztopów wiosennych i zniszczenia nawierzchni dróg dojazdowych do lasu Wolskiego i na jego terenie tj. alei Kasy Oszczędności, przejazd przez las został z dniem wczorajszym zamknięty aż do odwołania, przy czym nie do końca kwietnia br. W czasie tym przeprowadzona będzie częściowa naprawa nawierzchni dróg, zniszczona w ostatnim czasie przez silną frekwencję aut. O otwarciu przejazdu zawiadomi Magiśrat mieszkańców.

— ZAMACH SAMOBÓJCZY. W Borcu Fałęckim popełnił wczoraj zamach samobójczy Lasowski Franciszek (l. 20) agent handlowy. Desperat wystrzelał z rewolweru ranął się ciężko w głowę. Wezwany lekarz pogotowia ratunkowego opatrzył nieszczęśliwego i przewióził go w grobnym stanie do szpitala. Powód zamachu niewiadomy.

— ZATRUCIE GAZEM ŚWIETLNYM. Wczoraj na Prądniku Białym uległ zaccadzeniu gazem świetlnym 33-letni Władysław Muniak malarz pokojowy. Wezwany lekarz pogotowia dzielił pomocy Muniakowi i pozostawił go opiece domowej.

— DALSI „SPACEROWICZE” DACHOWI POD KLUCZEM. Policja aresztowała Krasckiego Jana (lat 14) i Fryszaka Stanisława (lat 17) bez stałego miejsca zamieszkania, jako podejrzanych o kradzież walizy ze strychu prof. Tempki, zam. przy ul. św. Jana 1.

— WŁAMANIE DO SKLEPU. W nocy z 24 na 25 bm. zapomocą wytrycha lub dobranego klucza dostał się niewyśledzeni prawcy do sklepu Matznera Izaaka, przy ulicy Zamojskiego 38, przez drzwi od sieni, skąd skradziono różne towary spożywcze, w roby tytoniowe i pieniądze z kasy podręcznej, łącznej wartości 1000 złotych. Dochodzenia za sprawami prowadzi V. Komasańiat i Wydział Śledczy.

— OBŁAWA. Dnia 24 bm. została przeprowadzona na terenie miasta Krakowa obława mająca na celu ujęcie elementów przestępczego oraz zapobieżenie kradzieżom. W wyniku obławy ujęto 12 osób za różne przestępstwa.

— ROWER. Kaczmarczykowi Janowi, organizacje, zam. przy ul. Garbarskiej 24, w dniu 21 bm. w godzinach wieczornych skradziono rower wartości 200 zł. pozostawiony chwilowo bez opieki w korytarzu domu, gdzie mieszka.

DYWANY. CERATY. LINOLEUM
A. NUSSBAUM, DIETLA 45.

—o—

— OBOWIĄZKIEM KAŻDEGO JEST CHRONIĆ SIĘ przed grypą, anginą i zaziębieniami. Kilkudniowa niezdolność do pracy, bóle w kończynach, gorączka i t. d. — oto niepożądane skutki zaniechania ostrożności. Każdy jest jednakowo narażony na niebezpieczeństwo zaziębnienia się lub zapadnięcia na gripę. Chronić się przez zażywanie niezawodnych pastylek Panflavin. 513x

—o—

Ubezpieczenia z korzyściami dla ZFN, przyjmują i udziela wszelkich wyjaśnień p. Joachim Neiger w Towarzystwie Ubezpieczeń „Feniks” przy ul. Gertrudy 8, telefon 10273 i 13318 458x

—o—

— „AWODAH” (Zielona 23). Nadzwyczajne Walne Zebranie Koba dziś o 7:50 wiecz.

—o—

— PRZEDŚWIT HASZACHAR. Dziś we czwartek o godz. 8 wiecz. plenarne zebranie członków z referatem kol. Schuldenfreia i Kohanego. Pożatek o godz. 8-mej.

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

— Z KRAKOWSKIEGO TEATRU ŻYDOWSKIEGO Przygotowania do premiery sztuki D. Bergelsona „Der Tojber” urwają w pełnym toku. W sztuce bierze udział znacznie zwiększony zespół, który pod kierownictwem Dawida Hermana odtworzy z właściwym sobie artystycznym dramat na tle walk partyjnych o niezwykle silną ekspresję. Nowe dekoracje i kostiumy oraz specjalnie dla tej sztuki skomponowana muzyka złożą się na widowisko, które pozostawi niezatłumione wrażenie.

— Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś popołudniu na XII. przedstawieniu szkolnym odegrano ze scenie niemiłe arcydzieło Wyspiańskiego „Warszawianka” oraz, jako uzupełnienie „Noc w Belwedze” Słazczyka. Wieczorem jako ostatnie przedstawienie z cyklu popularnych farsa Brandona „Ciotka Karola”. Jutro z powodu generalnej próby „Mayerlingu” teatr nieczynny. W sobotę, po raz pierwszy w Polsce, wchodzi na repertuar długo oczekiwana nowa sztuka Anet'a „Mayerling”. Zagadkowa historia tragicznej miłości arcyks. Rudolfa i Marii Valszery została ujęta — po długich studiach francuskiego autora w archiwach cesarskich i w prywatnych korespondencjach oraz na podstawie zeznań osób najbliższych aktorom dramatu — w sposób romantyczny, jak tragedia miłosna i jako konflikt polityczny w b. monarchii austriackiej.

— „WSPÓŁCZESNA SZTUKA ŻYDOWSKA”. Dziś odbędzie się zapowiadzana Akademia na powyższy temat. Osoba prelegenta p. dra Kanfera i szeregu artystów, biorących udział w tej imprezie, jak również cel, zapewniają jej powodzenie. Właściwa liczba pozostałych biletów do nabycia w przedsprzedazy przy kasie sali Boleńskiego. Pożatek o godz. 7:50 wieczór.

—o—

TEATR IM J SŁOWACKIEGO

Czwartek: pop. „Warszawianka” — „Noc w Belwedze” (przed. szkolne, zorganizowane staraniem Tymczasowego Wydziału Komitetów Rodzicielskich przy szkołach średnich w Krakowie); wiecz. „Ciotka Karola” (ceny zmniejszone).

—o—

TEATRY ŚWIETLNE I DŹWIEKOWE

APOLLO: „Marokko” (Marlena Dietrich, Gary Cooper, Adolf Menjou)

SZTUKA: „C. K. Feldmarszałek” (Vlast Burian)

WANDA: „Orkan” (Lupe Velez, William Boyd)

UCIECHA: „Hai Tang” (Anna May Wong).

—o—

REPERTUAR KINOTEATRÓW:

WARSZAWA: „Zemsta Krymbildy” (II-ga seria Nibelungów)

CORSO: „Dzieje sponiewieranej kobiety” (Serce na bruku) (Kamila Horn, Wiktor Warkonyi i Werner Fütterer).

Wczorajsze ciągnięcie loterii
(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 25. 3. (Sin) W dniu dzisiejszym (środa) padły następujące wygrane: 15 tys. zł. wygrał Nr. 159,565, — 10.000 zł. Nr. 12,578, 17,363, 62718, 156,940, 181,786. — 5.000 zł. Nr. 73326, 139828, 209431, — 3.000 zł. wygrał Nr. 5093, 109, 36684, 42742, 54052, 38662, 124919, 194614.

Obraz sytuacji gospodarczej

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 25. 3. Sin. Instytut badania koniunktur gospodarczych i cen stwierdza, że rozmiary wytwórczości przemysłowej uległy w lutym dalszej redukcji, aczkolwiek znacznie mniejszej niż w styczniu. Ogólny wskaźnik produkcji przemysłowej obniżył się z 95.5 w styczniu do 92.3 w lutym. Wzrost liczby bezrobotnych w pierwszych tygodniach marca wskazuje na to, że proces skurczenia się produkcji trwa jeszcze w marcu. Stwierdzić należy dalszy silny spadek przywozu. Mimo wzrostu pro-

dukcji w przemyśle włókienniczym stosunkowo niski i obniżający się odsetek produkcji w innych dziedzinach zmniejszył znacznie znaczenie tego żywila. Sytuacja na rynku pieniężnym nie uległa zmianie. W dalszym ciągu nastąpił spadek wkładów. W koniunkturze światowej są pewne zjawiska zapowiadające złagodzenie depresji. Wyrazem tego jest poprawa kursu akcji. Rozstrzygającym będzie jednak w tej dziedzinie dalszy rozwój wypadków politycznych wewnątrz państwa.

Korzystne możliwości eksportowe do Rosji

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 25. 3. (Sin) W kołach przemysłowych ustalany jest obecnie plan zorganizowania wycieczki polskich przemysłowców do Rosji. Motywem wycieczki stało się zwołanie zgromadzenia Sowiłtorgu tj. spółki handlowej mieszanej polsko-sowieckiej które odjedzie się w Moskwie około 10 kwietnia. Skład wycieczki nie został jeszcze ustalony. W każdym razie na czele wycieczki stanie prezes Lewiatanu dyrektor naczelny Andrzej Wierzbicka. Wycieczka potrwa 2 tygodnie. Jeden z dyrektorów Sowiłtorgu bawiący niedawno w Warszawie, w referacie, jaki wygłosił wobec przedstawicieli sfer gospodarczych, stwierdził że obecnie możliwości eksportowe do Rosji są bardzo korzystne dla Polski, w szczególności przed naszym przemys-

łem metalowym otwierają się widoki w zakresie dostarczania taboru kolejowego, maszyn i narzędzi rolniczych. Platyletka nie jest groźna dla polskiego przemysłu, w miarę bowiem jej postępów zdolność konsumpcyjna Rosji i jej zapotrzebowanie na towary zagraniczne będzie wzrastać.

Próbne zamówienie angielskie w Łodzi

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 25. 3. (Sin) Bawiący od tygodnia w Łodzi importerzy angielscy sfinalizowali wczoraj rokowania o zakup w przemyśle łódzkim towarów półwełnianych oraz taniej konfekcji na sumę miliona złotych. Transakcja ta ma charakter próbny.

W poszukiwaniu ładu...

W jednym z pism warszawskich czytamy: Zamknięcie wrót imigracyjnych w całym szeregu krajów, wzrastająca potrzeba emigracyjna w Polsce odbija się przedewszystkiem w biurach Urzędu i Syndykatu Emigracyjnego. Dzień w dzień z różnych okolic Polski zgłaszają się petenci, prosząc o wskazanie dokąd można jechać, gdzie możnaby znaleźć pracę. Jest rzeczą charakterystyczną, że każda notatka, jaka się ukazuje w prasie o tej lub innej krainie lub mieście, momentalnie przysparzała petentów, którzyby już chcieli wyjechać do tej miejscowości. Tak więc w jakiejś gazecie ukazała się wiadomość o wykryciu kontynentu na biegunie południowym. Niezwłocznie po tej notatce zgłosili się amatorzy wyjazdu. Więcej o uspokojeniu się walk w Mandzurji i w Chinach sprowadzają do Syndykatu amatorów wyjazdu do Szanghaju. Jeśliby prowadzo no kartotekę zgłoszeń, to zdaje się, ani jeden kraj, ani jedna wyspa nie byłaby pominięta. Borneo, Ceylon, Haiti, Sumatra, Wyspy Azorskie czy Karolińskie — wszystko to nęci zgłodniałych emigrantów obywateli polskich. Niestety, nie udaje się uzyskać zezwoleń na tego rodzaju emigrację, która niewątpliwie byłaby tułaczka, a nie możliwością osiedlenia się.

sienna 320—440, szwedzka 220—250, żółta odłuszczona 130—150, w łuskach 57—65, tatarka 25—27. Usposobienie spokojne.

GIEŁDA WIEDENSKA

Wiedeń, 25. 3. PAT Waluty i dewizy: Berlin 169.30—169.80, Budapeszt 123.81 i pół do 124.11 i pół, Bukareszt 4.22.05—4.24.05, Londyn 34.51 i jedna czw. do 34.61 i jedna czw., Nowy Jork 709.95—712.45, Paryż 27.78 i pół do 27.88 i pół, Praga 21.03 i jedna czw. do 21.11 i jedna czw., Warszawa 79.35—79.83, Zurych 136.61—137.11, Amerykańskie 709.25—713.25, Niemieckie 169.05—169.65, Rumuńskie 27.71—27.87, Włoskie 37.34—37.50, Polskie 79.55—79.95, Wawajcarskie 136.26—137.06, Czeskie 21—21.12, Węgierskie 123.92—124.32.

Papiery wartościowe: Renta koronowa 0.841, Hi poteczny Lwów 64 i pół, Zieleniewski 21, Gal Karpaty 2.46, Galicja 19.

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych, 25. 3. PAT. Paryż 20.33 i pięć ósmych, Londyn 25.25 i pół, Nowy Jork 519.70, Belgja 72.37, Włochy 27.22 i pięć ósmych, Berlin 123.88, Wiedeń 73.06, Praga 15.39 i trzy czw., Warszawa 58.25, Budapeszt 90.60, Białogród 913, Bukareszt 3.00 i pół.

WYCIECZKI DO ROSJI

GIEŁDA KRAKOWSKA

Kraków, 25. 3. 1931. Akcje niejednolite. Dolar lekko słabiej.

Akcje bankowe: Bank Polski 133, Bank Hipoteczny 74.

Papiery procentowe: 5-proc Pożyczka inwestycyjna 92.50.

Papiery nieoficjalne: 3-proc. Pożyczka Budowlana 45.

Zebranie giełdowe przeszło pod znakiem tendencji naogół niezmięnionej. Obróty robiono w drobnych ilościach papierami bankowymi a to Bankiem Polskim i Bankiem Hipotecznym po kursach lekko mocniejszych oraz z papierów procentowych 5-proc. Poż. Inwest. po utrzymanym kursie. Reszta papierów w zaniechaniu.

Na pogiędzeniu sytuacja podobna. W większej ilości robiono 3-proc. Poż. Budowlaną po kursie ustalonym.

Waluty i dewizy oficjalnie bez zainteresowania.

Na rynku walutowym w obrotach prywatnych i międzybankowych, nastrój dla dolara gotówkowego lekko słabszy. Podaż dostateczna przy małym popycie. Nastrój panował spokojny. W Krakowie dolar gotówkowy 8.90 i pół do 8.92 i pół, czeki bankowo 8.91—8.93.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 25. 3. PAT. Akcje: Bank Polski 135, Kijewski 36, Lilpop 22, 22.50, Starachowice 11.87. Pożyczki: 4-proc. inwestycyjna 92.50, seryjna 97, 5-proc. konwersyjna 49.25, 6-proc. dolarowa 75, 75.50, 7-proc. stabilizacyjna 84.25, 10-proc. kolejowa 104, Listy zast. BGK. 8-owe 94, 7-owe 83.25.

Waluty: Dolar 8.92 i jedna czw., 8.94 i jedna czw., 8.90 i jedna czw. Dewizy: Gdańsk 173.38, 173.81, 172.95, Londyn 43.34 i pół, 43.45, 43.24, Nowy Jork 8.913, 8.933, 8.893, Paryż 34.91 i pół, 35.01, 34.82, Szwajcaria 171.85, 172.03, 171.22, Wiedeń 125.39, 125.70, 125.08, Włochy 46.74 i pół, 46.87, 46.62, Berlin 212.64.

GIEŁDA POZNAŃSKA

Poznańska giełda zbożowa z dnia 25. 3. 1931. Zyto cena transakcyjna 195 ton 21.30, pszenica 24—24.50, jęczmień przemiałowy 21—22, browarowy 24—25, owies 20 i jedna czw. do 21 i jedna czw., owies jednolity do siewu 25—24, nąka żytnia 65-proc. — 30 i pół do 31 i pół, pszenka 65-proc. — 37 i jedna czw. do 40 i jedna czw., otręby żytnie 16—17, pszenne 16.25—17.25, pszenne grube 17 i jedna czw. do 18 i jedna czw., rzepak zimowy 38—40, gorczyca 42—47, groch Wiktorja 24—25, seradella 80—87, hubin niebieski 22, 26Hy 31—35, wyka letnia 35—38, pelusznka 40—44, koniuczyna czerwona nasienna 270—340, biała na-

MICHAŁ ANSKY

Cziczeryn, a pokój ryski

(Dokończenie)

Wojna z Polską, jaka wybuchła wiosną 1920 r. była dla Cziczeryna ki potliwym czasem. Bronił się przeciw tej wojnie wszystkimi siłami. W niezwykle ostry sposób zjechał ówczesnego redaktora naczelnego oficjalnego pisma „Izwestije”. Steklowa, kiedy ten ogłosił artykuł szczujący przeciwko Polsce. „Wojna z Polską” — wołał Cziczeryn w najwyższym wzburzeniu — „byłaby dla nas teraz nieszczęściem, być może i katastrofą. Musi się pan wystrzegać drażnienia Polaków”.

Po pierwszych sukcesach w wojnie nastąpił niepomysłny zwrot dla Polaków. W gwałtownym pościgu za uciekającą armią Piłsudskiego zajęły wojska czerwone Białystok, Brześć Litewski i zbliżały się do wschodnio-pruskiej granicy.

Ten zwrot stanowił dla rządu sowieckiego wielką niespodziankę. Nieoczekiwane sukcesy armii czerwonej wprawiły przywódców armii czerwonej sowieckiej w oszołomienie z powodu zwycięstwa. W kuluarach obradującego wtedy w Moskwie kongresu drugiej międzynarodówki komunistycznej zadęto głośno w fanfary zwycięstwa. W serce Europy poniesiony pośród burzy był czerwony sztandar rewolucji.

Wielkie wzburzenie oświadczyły rządy ententy. Upiór konwentu stanął przed ich oczami. Postałowili ocalić, co można było jeszcze ocalić. Brytyjski minister spraw zagranicznych, lord Curzon telegraficznie zaproponował rządowi sowieckiemu zawieszenie broni z Polską, które za pewniało sowietom linię demarkacyjną Grajewo—Białystok, a więc temsamem bezpośrednio połączenie z Niemcami.

Cziczeryn był w tych dniach jednym z niewielu, którzy zachowali trzeźwą głowę. Wypowiedział się zupełnie stanowczo za przyjęciem tej propozycji. Bieg jego myśli był taki: „Czas pracuje dla nas”. Energicznie bronił swego stanowiska. Tym razem przeciwstawił się jednak komisarzowi spraw zagranicznych Lenin na decydującym posiedzeniu Politbiura.

Siedziałem wtedy w gabinecie Sabanina, kierownika oddziału prawnego w urzędzie spraw zagranicznych. Sabanina, który pracował jako dyrektor ministerjalny jeszcze w dawnym mini-

sterstwie spraw zagranicznych. Była już godzina 11-ta w nocy. „Wie pan, powiedział Sabanina — „podobnie, jak dnia 30 lipca 1914 przysięgną ta miła i dziś uczucie, że w godzinach tych rozstrzyga się los Europy na długie lata”.

Przez otwarte okna słychać było grzmiący tętent licznych kopyt końskich. Na dworzec kolejowy udawał się oddział konnicy. Czerwoni Kozacy wołali: „Nuże na Warszawę”. Sabanin rzekł cicho: „Oby przebudzenie nie było tym razem gorzkie”.

Około północy wrócił Cziczeryn z parasolem i obrzynią tęczką aktów z posiedzenia. Był bledy i najwidoczniej zdenerwowany. Odrzucono jego punkt widzenia. Przychylnono się do propozycji Lenina, by „Polskę wymacać bagnietami rewolucji”. Marsz na Warszawę kontynuować.

Niedługo potem pomiosła armia, czerwona przed bramami Warszawy ciężką klęskę i odpłynęła daleko na wschód. Była to Marna rosyjskiej rewolucji, był to wynik największego błędów, jakiego Lenin popełnił od powstania rządu sowieckiego.

Wkrótce potem rozpoczęła się konferencja pokojowa. Nie w mieście sowieckim, Mińsku. Wtedy niegłośny jeszcze rząd Piłsudskiego nie chciał oczywiście już nic słyszeć o drodze do Kanossy. Rokowania pokojowe prowadzono na gruncie neutralnym, w stolicy lotewskiej, Rydze. Stały one pod naporem posuwającej się na przód armii polskiej. Nie było już żadnej mowy nie tylko o linii Curzona. Członkowie delegacji sowieckiej, którzy mieli z Moskwy ściśle wskazanie zawarte coute que coute, musieli nie tylko zrzec się wspólnej granicy z Niemcami, ale nawet i z Litwą. Dnia 18 marca 1921 ustalono w Rydze nowe zarysy wschodniej Europy.

W kilka dni potem opuściłem Moskwę. Żegnając się z Cziczerynem powiedziałem mu: „Chciał bym kiedyś ogłosić wspomnienia o Panu”. Rozważył chwilę i odparł: „Dobrze. Ale wtedy dopiero, kiedy już nie będę komisarzem spraw zagranicznych. A przedewszystkiem nie przed dziesięciu laty”.

Spełniłem oto teraz obydwie te warunki.

„Skowronek” Lehara przed sądem

Przed Sądem okręgowym karnym w Krakowie odbyła się wczoraj rozprawa znanego literata Konstantego Krumłowskiego przeciw b. dyrektorowi teatru we Lwowie Ludwikowi Czarnowskiemu o występki naruszenia prawa autorskiego. P. Krumłowski twierdził, iż przelożona przez niego przed kilka laty na język polski operetka Lehara, której tytuł w oryginalnej brzm. „Wo die Lerche singt”, a po polsku „Tam, gdzie skowronek śpiewa”, wystawiał Czarnowski, jako dyrektor teatru „Lwowska opera i operetka” w ciągu sezonu teatralnego w 1929—1930 bez porozumienia się z nim, jako tłumaczem i bez jego zezwolenia. Na afiszach podano jedynie słowo „Skowronek”, jako jej tytuł, zamiast tytułu opiewającego „Tam, gdzie skowronek śpiewa”, przyczem pominięto nazwisko Krumłowskiego jako tłumacza, a w miejsce tegoż podano w tym charakterze nazwisko L. Szwajńskiego oraz uczyniono to rozmyślnie, aby pozbawić go praw jako tłumacza i narazić na szkodę materialną i moralną. Wobec tego domaga się p. Krumłowski ukarać dyr. Czarnowskiego za wysłupkę z ustawy o prawie autorskim, oraz na przyznanie mu odszkodowania i znacznie większego pokutnego.

Osk. dyr. Czarnowski, który stawał przez obrońcę Dra Schoenwettera twierdził natomiast przy rozprawie, że teatr lwowski od szeregu lat grał „Skowronek” Lehara w tłumaczeniu Ludwika Szwajńskiego, który pobierał za to wynagrodzenie, że przekład Krumłowskiego nie był autoryzowany w agencji Rechtlebena w Warszawie, wskutek czego każdy mógł dowolnie sztukę tę tłumaczyć, że tytuł nie zmieniał tak, iż uważa zarzuty stawiane mu przez Krumłowskiego za niuzasadnione. Trybunał pod przewodnictwem s. o. Dr. Cieślowskiego na skutek ofiarowanych dowodów tak ze strony zastępcy Krumłowskiego, jakoteż obrońcy adw. Dra Schoenwettera, odroczył rozprawę, polecając zarazem przedłożenie obu egzemplarzy tłumaczeń, celem porównania tychże.

Zamiast cukru — przemysł rozwodowy

Kraj Morelos, wchodzący w skład republiki meksykańskiej, jest prawdziwym rajem dla obywateli amerykańskich jęczących w jarzmie małżeństwa. Wystarczy podanie podpisane przez adwokata amerykańskiego z prośbą o rozwód a po trzech miesiącach rozwód jest przeprowadzony. Przed rewolucją która obaliła prezydenta Diaza, stan Morelos był jednym z najbogatszych krajów meksykańskich, podczas rewolucji plantacje cukru uległy jednak zupełnemu zniszczeniu. Finanse kraju były zrujnowane tak dalece, że kraj nie miał nawet środków na administrację. Wówczas prezydent republiki meksykańskiej zamianował Belasco gubernatorem kraju.

Belasco był prawdziwym genjuszem, zrozumiał bowiem w lot, że okres plantacyj cukrowych się skończył i dlatego postanowił stworzyć inny przemysł. Zamiast cukru — rozwód. Przystąpiono więc do ogłoszenia rozmaitych ustaw rozwodowych, ułatwiających obywatelom amerykańskim rozwody.

Jak już powiedzieliśmy, wystarczy karta po cztowa albo zwykła depesza zawierająca prośbę o rozwód. Zaświadczenie pobytu nie jest konieczne, a osobiste stawiennictwo jest zbędne. Wystarczy tylko złożyć pewną kwotę przepisana za pobyt 3-miesięczny, a następnie należy przesłać skargę rozwodową podpisaną przez adwokata amerykańskiego. W skardze nie potrzeba nawet podawać adresu drugiego małżonka, przeciwko któremu skarga jest skierowana. Sąd ogłasza w organie państwowym termin, a rzeczą strony pozwanej jest czytać ten organ gubernatora stanu Morelos. Jeśli te-

Sejmik w Szczecinie żąda zamknięcia szkół polskich

Pila 25. 3. PAT. Prowincjonalny sejmik pomorski w Szczecinie rozpatrywał sprawę polskich szkół mniejszościowych i powziął uchwałę, żądającą zawieszenia rozporządzenia pruskiej rady ministrów z 31 grudnia 1928 r. na podstawie którego polskie szkoły w Niemczech zostały utworzone. Sejmik żąda, aby rozporządzenie zawiesić na tak długo, dopóki państwo polskie nie zapewni całkowitej wzajemności. Zaznaczyć należy, że wydanie rozporządzenia pruskiego z dnia 31 grudnia 1928 r. o polskich szkołach mniejszościowych nie było w jakikolwiek sposób uzależnione od kwestji mniejszości niemieckiej w Polsce.

Biskup jugosłowiański nie wpuszczony do Włoch

Wiedeń 25. 3. PAT. Dzienniki wiedeńskie donoszą z Lublany: Biskup Lublany dr. Antoni Jeglič zamierzał wyjechać do Gorycji, celem wzięcia udziału w jubileuszu biskupa tamtejszego Sedeja. Jakkolwiek posiadał on formalny paszport, został na granicy włoskiej zatrzymany przez faszystów i zmuszony do powrotu do Jugosławji. Zajście to — podają w dalszym ciągu dzienniki — pozostaje w związku z zarządzeniem modłów błagalnych w Jugosławji na rzecz katolików jugosłowiańskich we Włoszech.

Sfrazna katastrofa na Morzu Czarnem

Wiedeń 25. 3. PAT. Dzienniki wiedeńskie donoszą z Stambułu: W porcie Songuldak nad Morzem Czarnem łódź, w której znajdowali się robotnicy, została porwana i zmiądzona przez śrubę niemieckiego okrętu „Meksyk”. 14-tu robotników zginęło. Śledztwo zostało wdrożone. Dzisiaj oczekują przybycia parowca do Stambułu.

Regularna bitwa policji z bandytami

Lublin 25. 3. PAT. Ostatnio policja, prowadząca poszukiwania za ukrywającymi się bandytami, stoczyła z nimi formalną potyczkę w powiecie lubartowskim, w wyniku której bandyta Anysz Jan został śmiertelnie ranny. Pozostali dwaj bandyci zbiegli. Policja prowadząc w dalszym ciągu dochodzenia wykryła jeszcze trzech członków bandy, których aresztowała. Pozatem aresztowano jeszcze 2 osoby pod zarzutem ukrywania bandytów i stawiania czynnego oporu policji. Za zbiegłych mi prowadzony jest energiczny pościg. Nadmienić należy, że w ręce policji dostały się dwa karabiny i rewolwer.

Katastrofa kolejowa w Czechach

Praga 25. 3. (R) Na linii Orłów—Mały Szeben wykołosił się dziś rano pociąg osobowy, wskutek podmulenia toru i spadł z nasypu do wody. Parowóz, wóz bagażowy i dwa wagony osobowe zostały uszkodzone. Siedm osób, w tem maszynista, palacz i kierownik pociągu, odniosło ciężkie rany. Ruch pociągów odbywa się z przesiadaniem.

go nie czyni, ponosi odpowiedzialność. Dla sędziego wystarczy, że zjawił się adwokat popierający żądanie skargi, który przedkłada metrykę ślubu. Na tej podstawie sędzia wydaje wyrok. Po wyroku przybija się akt na tablicy sądowej z wezwaniem pod adresem strony pozwanej, by zgłosiła środek prawny przeciwko wyrokowi. Jeśli tego do trzech dni nie uczyni, wyrok staje się prawomocny.

Znalazł sobie nową...

Rozwiedziony małżonek Poli Negri, księżkę kaukaski Sergjusz Mdivani, szybko pocieszył się po utracie małżonki, już bowiem — jak donoszą z Los Angeles — znalazł sobie nową w osobie śpiewaczki miss Mary Mae Cormie, oczywiście, dość bogatej, aby go utrzymać.

Po ślubie, który niebawem nastąpi, małżonkowie odbędą podróż do Japonji, a następnie osiedlą w Kalifornji, w posiadłości wiejskiej Beverly Hills, należącej do panny młodej, która zamierza opuścić scenę.

Tow. ubezpieczeń na życie „FENIKS” we Wiedniu

Rozwój Towarzystwa od 1913 r.

Rok	Stan ubezpieczeń	Wpływ premij	Środki gwarancyjne
1913	K. 224,887.549.—	K. 9,733.268.07	K. 60,502.808.81
	Z. 404,797.587.—	Z. 17,519.882.52	Z. 108,905.055.85
1926	Z. 1.333,629.617.—	Z. 61,852.157.35	Z. 186,635.520.55
1927	Z. 1.749,299.673.—	Z. 79,614.509.20	Z. 240,460.609.39
1928	Z. 2.234.869.644.—	Z. 106,846.283.09	Z. 302,639.089.96
1929	Z. 2.738,445.900.—	Z. 136,384.104.17	Z. 372,015.221.79

W roku 1930 przybyło nowych ubezpieczeń na Z. 793,880.000.— (wzrost w porównaniu od r. 1929 o Z. 44,500.000.—)
Stan pozostających w mocy ubezpieczeń z końcem 1930 r. Z. 3.293,000.000.—

Filje w Polsce:

Cieszyn, ul. Niemiecka 1 Bielsko, ul. Kolejowa 2 Kraków, ul. Gertrudy 8 Lwów, ul. Kościuszki 8

Oddział K. K. L. na Zach. Małopolską i Śląsk w Krakowie, ulica Gertrudy L. 8

WOLNE POSADY

MUNDANTKA rutynowa, ze znajomością języka niemieckiego, biegle pisząca na maszynie, poszukiwana od 1 kwietnia. Pisemne oferty w kancelarii adwokackiej, ul. Sebastjana 13, w godzinach popołudniowych. 686x

LEKARZ—dentysta, poszukująca pracy, może również znaleźć na prowincji w Kongresówce. — Oferty skierować: A. Ołowski, Kalisz, ulica 11-go Listopada 16. 673x

LOKALE

LOKALU fabrycznego około 50 m. kwadrat., z transmisją i obrabiarkami do metali poszukuje. Zgłoszenia pod „Natychniast” do Biura ogłoszeń Staffera, Kraków, Rynek 8. 690er

POKÓJ umeblowany, osobne wejście, do wynajęcia: Krowoderska 51, m. 6. 691er

LOKAL na fabrykę, warsztat lub magazyn, tamto do wynajęcia w właściciela: Kalwaryjska 25.

DLA PANIENKI (Zyd. mieszkanki od zaraz u samotnej wdowy: Taubman, Bocheńska 8, I. p.

POKÓJ umeblowany za raz do wynajęcia dla panów, z całym lub częściowym utrzymaniem. ul. Dietłowska 111, I. piętro, drzwi 7. 306bx

1.000.000 Broszur

sławnego niemal już w całym świecie naturalisty

OSKARA WOJNOWSKIEGO

p. t. „Jak leczyć choroby ziołami leczniczymi” rozsyła i wydaje wszystkim bezpłatnie (zupełnie darmo) firma: Biuro Sprzedaży Specyfików — Oskara Wojnowskiego, Warszawa, ul. Marszałkowska 81 a, Telefon 631-65. 612n

W każdym domu, każda matka, żona, siostra lub opiekunka winna zapoznać się z treścią tej rewelacyjnej broszury.

Tani Tydzień Książki

od 21-go marca do 4-go kwietnia w Księgarni Powszechnej Dra Sz. Seidena

Kraków, ul. św. Tomasza L. 20
Ogromna ilość dobrych książek po niebywale niskich cenach od 10 groszy zwyk. Przyjdźcie, oglądajcie, a przekonacie się.

Zarząd Gminy Wyznawczej Żydowskiej w Sędziszowie (Małop.) rozpisuje niniejszem

Konkurs

na posadę rzeźnika rytualnego. Zgłoszenia należy wnieść do Zarządu. 429g

POKÓJ umeblowany dla 2 osób do wynajęcia: ul. Pańska 7, I. piętro, drzwi Nr. 3. 411g

2 pokoje na biuro

możliwie w śródmieściu poszukiwane od zaraz. 544x
Zgłoszenia do Adm. „N. Dz.” pod „Binro”.

POSAD POSZUKUJĄ

DAMSKA kielcznę luksusową przyjmuję do życia. Wykonuję starannie. ul. Wrzesińska 6, I. piętro, m. 8. 443g

PANNA z lepszego domu do wyreżczenia w gosp. dargstwie, lub do dzieck. w wieku 6—8 lat przyjmie posadę od 15 b. Zgłoszenia pod „L. S.” do Adm. „N. Dziennika” 623x

PANNA z długoletnią praktyką biurową, pisząca biegle na maszynie, zmienia posadę. Zgłoszenia pod „Buchalterka” do Adm. „N. Dziennika” 290x

Korzystajcie ze zniżki sezonowej i przekonajcie się, że

CHEM. PRABNIA *GWIAZDA*
i SZTUCZNA FARBBIARNIA
w Krakowie, ul. Kordeckiego L. 5
(obok białka K. S. Makkabi, przeciwka Dietlewskiej)

Wykonuje wszelkie roboty w zakresie ten wchodzące najłatwiej i najsolidniej. Na żądanie czyści i farbuję w 6-ciu godzinach.

Filje: Wiałna 11, Zwierzyniecka 33, Wolnica 14, Dębinki, Rynek 8, Dietłowska 46, Sebastjana 33

GARNKI KAMIEŃNE

wyrobu znanej fabryki naczyń kamiennych Henryka Münzera w Bochni ogniotwale, higieniczne, chroniące przed zachorzeniem ślepiej kiszki, nie psujące smaku potraw, nadają się lepiej do gotowania, smażenia i pieczenia niż wszelkie inne naczynia. Nabyć je można w firmie **SZYMON LIEBLING** skład porcelany, szkła, fajansów, i wyrobów kamionkowych W KRAKOWIE, STAROWIŚLNA 50. tel. 122-67

Ceny na święta o 50 proc. niższe

GARNKI

litrow	10	12	15	26	35	45
cena zł	2.—	2.40	3.—	5.20	7.—	9.—

Poza naczyniami kuchennymi polecam również naczynia dla restauracji, cukierki miodosyt i dla celów obchodowych. Dla udogodnienia P. T. Klienteli sprzedawac też będziemy w okresie przedświątecznym na Płacu Nowym.

KORESPONDENTKA

polsko-niemiecka, fakturyzyczna, znająca buchalterję, poleca się. Zgłoszenia pod „Stenotypistka” do Adm. „N. Dziennika” 375g

SZYJE staniła, napiętniki i kombinacje: Feldbiurowa, Sebastjana 32 II. piętro. 357g

PANNA biurowa, pisząca na maszynie, znająca stenografię, księgowość korespondencję, poszukuje posady. Zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika” pod „Zdolna”. 419g

POMOCNIK handlowy branży żelaznej i elektrycznej poszukuje posady. — Zgłoszenia pod „Skromne warunki” do Adm. „N. Dziennika”

ABSOLWENTKA

1-go roku Wyższego Studium Handlowego, ze znajomością buchalterji, korespondencji, poszukuje posady za skromnym wynagrodzeniem. Zgłoszenia: Kraków I. Skrytka pocztowa 60. 435g

SILA biurowa z kilkunastu letnią praktyką poszukuje posady. Zgłoszenia pod „Zdolna” do Adm. „Nowy Dziennik” 412g

ZDROJOWISKA

ZAKOPANE, Pensjonat „Piast”, ul. Sienkiewicza 14y Borzykowskiej i Leona Knautowy. Przyjmuję zamówienia na święta po cenach bardzo niższych. Telefon 432.

KUPNO

KUPUJE stare książki hebrajskie □ ם ן ך ם □ Równocześnie polecam wielki wybór talosów jedwabnych i wełnianych, oraz machzorun na święta po najniższych cenach: — Ks. egarą Juda Bornstein, Kraków, Krakowska 12. 456g

RÓŻNE

WYDAJE, smaczne obiadki po cenie zmniejszonej: ul. Dietłowska 111, I. piętro, drzwi 7. 307bp

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę woj-skową, wydaną przez P. K. U. Sanok — Wojciech Wójcik, Wola Dembowska. 674x

SPRZEDAŻ

DYWANY

linoleum, ceraty, franki, kapy, ebodniki i portjery

M. HALPERN
Kraków, Poselska 18
Udogodnienia przy kupnie.
Tel. 116-79. 552er

TAPCZANY, otomany, fotole, rozkładanki, skóra, pluszem, gobelina kryte, tanio sprzedza tapicer, ul. Tomasza 4.

DYWANY ręczne, kilimy, „Dywan” Kraków, Podgórze, ul. Kingi 9 — Telefon 116-09. 421m

CHOROBY serca, Bazedow, astma cukrzyca — Sanatorium „Salus”, Kraków, ul. Szajkińskiego.

PRENUMERATA: w Krakowie i na prow. miesięczn. Zł. 6'00 kwartal. Zł. 18'00 w Krakowie z odnośn. do domu „ „ „ 6'20 „ „ 18'60 Na prowincji z przesyłką pocztową „ „ 6'60 „ „ 19'80 Zagranicą z przesyłką pocztową „ „ 10'60 „ „ 30'00 „NOWY DZIENNIK” wychodzi codziennie także w niedzielę i dni poświ.

OGŁOSZENIA: Podstawa obciążenia jest 1 milimetr w jednym łamie. — Strona w tekście i nadesłana: na 3 łamy po 74 milim. — Strona za tekstem 6 łamów po 37 milim. — Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. **CENY** w złotych: 1 strona 1'25. — Tekst 1'— Nadesłane 0'75. — Za tekstem 0'25. — Drobne od słowa 0'20. Dla poszukujących pracy 0'10. — Gratulacje 12'50 — Za zastrzeżenie miejsca dołącza się 25%